

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos weekend

Piątek  
24 stycznia 2020  
nr 7 (LXXV)  
cena: 17 kč

20007  
9 771212 422058

DLA DZIECI  
KOCHAM WAS,  
BABCIU I DZIADKU!  
STR. 5



WYWIAD  
ABC EDUKACJI  
XXI WIEKU  
STR. 7



HISTORIA  
NIE OD RAZU  
KONGRES  
ZBUDOWANO STR. 8



## Teatrzyk »Bez kurtyny« zwyciężcą »Inicjatyw PZKO«

**WYDARZENIE:** Teatrzyk „Bez kurtyny” z Karwiny-Frysztatu, nominowany za przedstawienie „Kopciuszek, sorry, jako!” został zwyciężcą tegorocznych „Inicjatyw PZKO”. Laureatów konkursu poznaliśmy w poniedziałek po południu. Gościem okolicznościowej uroczystości była wicekonsul RP w Ostrawie Maria Kovacs.

Witold Koźdoń

Uroczyste spotkanie nominowanych w konkursie oraz oficjalne przekazanie nagród odbyło się w salce konferencyjnej „Bajka” w siedzibie Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – Wynik głosowania nie jest zaskoczeniem. Proszę więc przekazać gratulacje całemu zespołowi – mówiła Helena Legowicz, prezes PZKO, wręczając pierwszą nagrodę Halinie Chudík z Teatrzyku „Bez kurtyny”.

Rok 2019 faktycznie należał do karwińskiej trupy teatralnej, która najpierw podbiła serca publiczności we Frysztacie, a następnie zdobywanie zwycięstwa w konkursie „Inicjatywy PZKO”. – Z „Kopciuskiem” wystąpiliśmy bodaj dziewięć razy, teraz zaś szukujemy premierę drugiego przedstawienia. Spektakl nosi nazwę „Do gwiazdy” i będzie go można zobaczyć 2 lutego w Domu Polskim w Karwinie-Frysztacie – mówiła Halina Chudík.



• Teatrzyk „Bez kurtyny” w sztuce „Kopciuszek, sorry, jako!”.  
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Halina Szczotka, redaktor naczelna „Zwrotu”, zauważała z kolei, że „Bez kurtyny” to jeden z dwóch „dorosłych” zaolziańskich teatrzyków grających w języku polskim. – Dawno temu nasze teatrzyki dużo i często grały po polsku, ale to się niestety skończyło i dziś robi to jedynie Wędrynia. Dlatego cieszę się, że „na dołach” ponownie pojawił się amatorski teatr grający po pol-

sku. Mam nadzieję, że stanicie się inspiracją dla innych, i że gdy spotkamy się za rok, na kulturalnej mapie Zaolzia pojawią się kolejne takie teatry, bo poza wszystkim to także bardzo fajny, integrujący sposób na spędzanie wolnego czasu – przekonywała Halina Szczotka.

– My również uważamy, że edukacja języka polskiego jest bardzo ważna, a mamy to szczęście,

że Bogdana Najder pisze dla nas pięknie po polsku. Do tego mamy wyremontowany Dom PZKO, więc mamy gdzie organizować próby. Nasi aktorzy są zaangażowani i chętni do pracy, do tego mocno wspiera nas Zarząd Miejscowego Koła. Szkoda więc byśmy nie wykorzystać tych atutów. Ale naszego sukcesu nie byłoby bez Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC, który także bardzo nam pomaga – mówiła Halina Chudík.

Podczas poniedziałkowego spotkania laureatów podkreślano, że najnowszy konkurs „Inicjatywy PZKO” odbył się w zmienionej formule, a w jego organizację zaangażowały się redakcje „Zwrotu” i „Głosu”. Każda z nich nominowała pięć inicjatyw, starając się wyróżnić najbardziej wartościowe, innowacyjne dokonania członków, Miejscowych Kół, a także zespołów Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. W grudniu mieszkańców naszego regionu głosowali na ich zdaniem najciekawsze przedsięwzięcia, a 20 stycznia poznaliśmy

zwycięzców. Ostatecznie zwycięski Teatrzyk „Bez kurtyny” otrzymał 889 głosów. Drugie w kolejności Miejskie Koło PZKO w Bogumini-Skrzeczoniu (nominowane za Jarmark Wielkanocny i Świąteczny) dostało ich 770, a trzecie Miejskie Koło PZKO w Bystrzycy, nominowane za nowoczesne pozyskiwanie środków na remont swego Domu (tzw. matching) – 327. Łącznie na wszystkie dziesięć zaproponowanych inicjatyw oddano 2648 głosów.

– Osobiście bardzo mi się podoba, że to dziennikarze nominowali kandydatów do nagrody „Inicjatywy PZKO”, dlatego w przyszłym roku zaproponujemy to samo naszym reporterom radiowym i telewizyjnym. Warto, by oni także przekazali swoje nominacje, bo wtedy nasz konkurs będzie jeszcze bardziej różnorodny. Za to na pewno zachowamy zasadę, że będą to inicjatywy realizowane w Miejscowych Kołach PZKO – zapowiedziała prezes PZKO, Helena Legowicz. ▀

Więcej na str. 9

### NAJBLIŻSZE SEJMIKI GMINNE

TRZANOWICE



2  
lutego  
16.30

DOM PZKO

KARWINA-FRYSZTAT



13  
lutego  
17.00

DOM POLSKI

KOCOBĘDZ



13  
lutego  
17.00

DOM SPORTU I KULTURY

REKLAMA



21-23/2/2020

WEEKEND JOGI  
DLA KOBIET

+420 734 753 840  
[www.penzionovecka.cz](http://www.penzionovecka.cz)



Gł-832

Koło Macierzy zaprasza na  
**BAL GIMNAZJUM**  
im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie

sobota 8. 2. 2020, godz. 19.00

MOK „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie

iBand, DJ Ondraszek, ZPiT „Suszanie”, młodzież gimnazjalna

Bilety 400,- Kč (sala) i 250 Kč (Jazz Klub) do nabycia w sekretariacie szkoły. Autobusy o godz. 3.00 w kierunku Jabłonkowa i Karwiny zapewnione.

Gł-027

## NASZ »GŁOS«



**Witold Kożdon**  
kozdon@glos.live

Prezydent RP Andrzej Duda oraz premier Mateusz Morawiecki przebywali w tym tygodniu na 50. Światowym Forum Ekonomicznym w szwajcarskim Davos. Swą wizytę prezydent rozpoczął od spotkania z liderami biznesu i dyskusji na temat znaczenia innowacji w rozwoju gospodarczym. Otworzył również w Davos polski pawilon, który w trakcie Forum Ekonomicznego stał się przede wszystkim miejscem promocji gospodarki Polski oraz całego regionu Trójmorza. I odniósł sukces, bo Polska była w Davos widoczna.

Współczesna Rzeczpospolita z całym jej dynamizmem i optymizmem nie przypomina już tej sprzed 30 lat. Polacy potrzebowali zaledwie trzech dekad, aby przejść do wolnorynkowego modelu i stać się wzorem do naśladowania dla innych państw w naszej części Europy. Zresztą zachodni świat biznesu doskonale wie, że kraj nad Wisłą jest pewnym i atrakcyjnym miejscem do inwestowania i od dawna widzi w Polsce pełnoprawnego i wiarygodnego partnera. Mimo to sytuacja wcale nie jest różowa. Wielu zwykłym cudzoziemcom polskie państwo nadal kojarzy się co najwyżej z wódką, bigosem, złymi drogami oraz Lechem Wałęsa i papieżem Janem Pawłem II. I chociaż polska rzeczywistość ostatnich lat zmieniła się diametralnie, to jej wizerunek, niestety, pozostaje bez zmian. Ciągle postrzega się nas jako gorszych, niż w rzeczywistości jesteśmy. Dlatego nad Wisłą jak bumerang powraca pytanie, jak to zmienić? Od lat spierają się o to eksperci od komunikacji, specjalisci od marketingu, PR, turystyki, biznesu. Ale też odpowiedź wcale nie jest prosta. O ile bowiem przedstawiciele wielkiego biznesu kształtują swe opinie na podstawie faktów i „twardych” danych, o tyle postawy zwykłych Europejczyków opierają się często na emocjach i stereotypach. A te – jak wiadomo – zmieniają najtrudniej. A poza tym – i to ma również niebagatelne znaczenie – sami Polacy potrafią nie szanować swojej ojczyzny, z uporem przypisując jej i sobie samym najgorsze cechy. Doskonałą promocję Polski będzie więc, jeśli Polacy zwyczajnie przestaną narzekać. Tyle tylko, że to akurat bardzo trudno sobie wyobrazić.

## CYTAT NA DZIŚ



**Oświadczenie szefów Komisji Europejskiej**  
Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej

•••

**Spoleczeństwa żydowskie znów czują się zagrożone w Europie. Na kontynencie nie ma miejsca na żadną formę rasizmu, antysemityzmu i nienawiści**

## W OBIEKTYWIE...



• W Karlowych Warach i okolicy o medale Zimowej Olimpiady Dzieci i Młodzieży w sportach zimowych walczą również sportowcy reprezentujący województwo morawsko-śląskie, w tym dzieci z polskich podstawówek na Zaolziu. Sportowcom kibicował m.in. Stanisław Folwarczny (drugi od lewej), wicehetman województwa morawsko-śląskiego ds. szkolnictwa i sportu. O sukcesie młodego łyżwiarza figurowego z PSP w Karwinie-Frysztacie piszemy na str. 13. (jb)

Fot. ARC

## E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

24

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:

Felicjan, Rafał, Tymoteusz

Wschód słońca: 7.30

Zachód słońca: 16.25

Do końca roku: 342 dni

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień Edukacji

Przysłowia:

„Na świętego Tymoteusza trzeba ci czapki nie kapelusza”

JUTRO...

25

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:

Miłosz, Paweł, Tatiana

Wschód słońca: 7.29

Zachód słońca: 16.26

Do końca roku: 341 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Kryptologii

Przysłowia:

„Na świętego Pawła połowa zimy przepadła”

POJUTRZE...

26

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:

Paula, Tytus

Wschód słońca: 7.28

Zachód słońca: 16.28

Do końca roku: 340 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Trudowych

Światowy Dzień Celnictwa

Przysłowia:

„Kiedy w styczniu lato w lecie zimno za to”

POGODA

piątek

dzień: 1 do 3 C  
noc: 1 do -3 C  
wiatr: 2-3 m/s

sobota

dzień: 0 do 4 C  
noc: 0 do -4 C  
wiatr: 1-3 m/s

niedziela

dzień: 0 do 4 C  
noc: 0 do -4 C  
wiatr: 2-3 m/s

## Warsztaty dla

Mieszkanie w bloku, a czasem nawet w domku jednorodzinnym nie zawsze dostarcza majsterkowiczom przestrzeni na rozwój ich twórczych pasji. Miasto Karwina znalazło ciekawe rozwiązanie – warsztaty dla hobbystów.

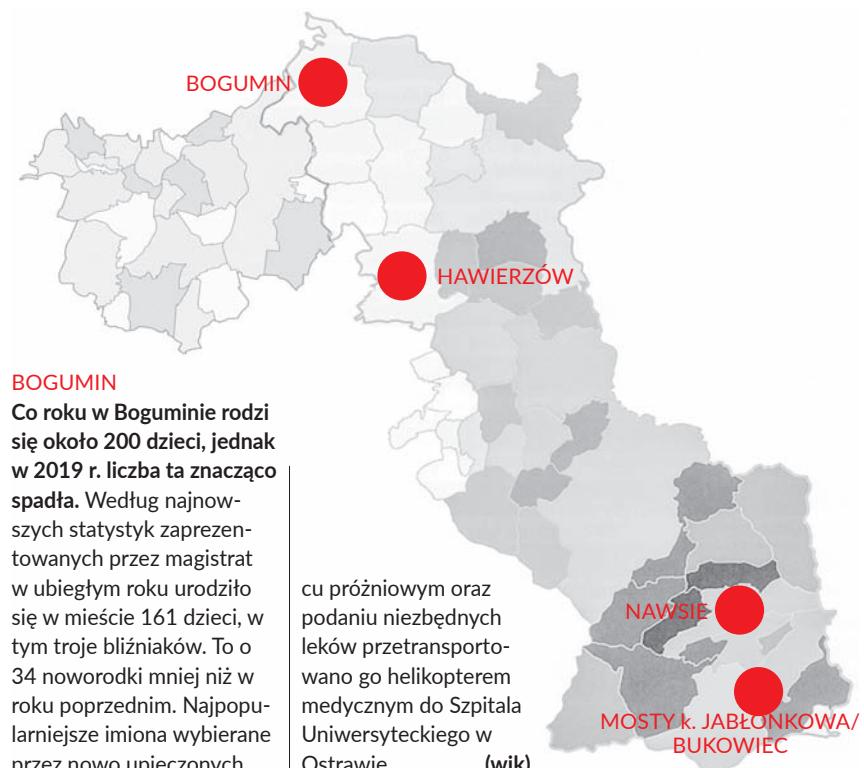


Beata Schönwald

nie ma maszyny do szycia, ktoś inny chciałby z kolei pracować z drewnem, metalem lub po prostu coś upiec, ale brakuje mu do tego odpowiednich narzędzi.

Karwińskie warsztaty dla majsterkowiczów to jednak jak na razie nic pewnego. Na chwilę obecną chodzi bowiem o projekt, którego przydatność miasto chce dopiero zbadać. W

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



cu próżniowym oraz podaniu niezbędnych leków przetransportowane helikopterem medycznym do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. (wik)

MOSTY k. JABŁONKOWA/BUKOWIEC

Dzięki minusowym temperaturom i armatkom śnieżnym systematycznie poprawia się sytuacja na

beskidzkich nartostradach. Na stoku ośrodka narciarskiego w Mostach koło Jabłonkowa leży już od 40 do 60 cm śniegu i czynne są dwie trasy jazdowe. Co-

dziennie zaprasza również stacja narciarska Kempaland w Bukowcu. Na tamtejszej nartostradzie leży obecnie około 30 cm białego puchu. (wik)

wana przed wszystkim do osób przewlekłe chorych, starszych, samotnych, polega zaś na umieszczeniu w specjalnie przygotowanych, plastikowych kopertach najważniejszych informacji o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki czy kontaktach do najbliższych. O istnieniu takiej koperty należy poinformować z pomocą specjalnej naklejki umieszczonej po

wewnętrznej stronie drzwi mieszkani lub z pomocą magnesu na drzwiach lodówki. Koperty, formularze, ulotki informacyjne, a także

magnesy i naklejki są dostępne w Wydziale Spraw Społecznych w godzinach pracy hawierzowskiego magistratu. (wik)

Do poważnego wypadku z udziałem pieszego doszło we wtorek w Nawsie. Na miejsce natychmiast wybrano karetkę pogotowia. Potracony przez samochód 66-letni mężczyzna doznał wielorakich, zagrażających życiu obrażeń głowy, a także urazów nóg i rąk, klatki piersiowej oraz miednicy. Poszkodowany został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej oraz podłączony do respiratora zapewniającego sztuczne oddychanie. Po umieszczeniu w mater-

NAWSIE

HAWIERZÓW

Seniorzy z Hawierzowa mogą się przyłączyć do projektu „Koperta w lodówce”. To nowa akcja skiero-

# hobbytów



• Podobne warsztaty od pewnego czasu z powodzeniem działają w Ostrawie. Fot. ARC

tem celu przygotowało internetową ankietę, która ma na celu sprawdzić zapotrzebowanie mieszkańców na tego typu pomieszczenia warsztatowe oraz na konkretne urządzenia, które pomogłyby im w rozwijaniu kreatywnych pasji. Wyplenie ankety zajmie zaledwie kilka minut. Odpowiedzi można wysyłać lub oddawać na wydru-

kowanym formularzu do końca lutego. Wypliione ankiety przyjmują m.in. wszystkie oddziały Biblioteki Regionalnej.

Od warsztatów oczekujemy nie tylko pomocy w rozwijaniu zdolności rzemieślniczych wśród młodzieży, ale chcemy dać możliwość realizacji własnych pomysłów twórczych szerokiej publiczności. Mamy nadzieję, że w ten sposób uda nam się obudzić w niektórych naszych mieszkańcach przedsiębiorczego ducha. Z kolei w przypadku seniorów może chodzić o dobry sposób na samorealizację – zaznaczył wiceprezydent Karwiny, Lukáš Raszyk.

Warsztaty, o których teraz głośno w Karwinie, funkcjonują już od pewnego czasu w Ostrawie pn. „Fajne warsztaty”. Odwiedzające je osoby mogą pracować tam z drewnem, metalem, tekstyliami lub ceramiką. Do dyspozycji jest również drukarka 3D oraz własny ogródek. ▶

## Zbadaj się sam

**O**soby powyżej 50. roku życia nie powinny być zdziwione, jeżeli poczta dostarczy im paczkę z zestawem do badania stolca. Ministerstwo Zdrowia RC we współpracy z Instytutem Informacji Zdrowotnych i Stastystyką oraz Powszechną Ubezpieczalnią Zdrowotną (VZP) realizują pilotowy projekt profilaktyczny. Jego celem jest wczesne wykrycie raka jelita grubego. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ostrawie informuje, że zestawy są

rozsypane osobom, które od dłuższego czasu nie brały udziału w badaniach profilaktycznych i nie reagują na wezwania. Projekt pilotażowy obejmie 10 tys. osób ubezpieczonych w VZP.

Rak jelita grubego należy do najczęstszych w RC. Co roku umiera na tę chorobę 3,5 tys. osób. – W przypadku wczesnego wykrycia nowotworu można zapobiec rozwojowi choroby i uratować życie – przekonuje Adam Vojtěch, minister zdrowia. (dc)



Jaroslav Kubera. Fot. ARC

### Pogrzeb szefa Senatu RC 3 lutego

Senat RC pogrzebany jest w żałobie. W poniedziałek po południu zmarł nagle w wieku 72 lat jego przewodniczący, Jaroslav Kubera. Pogrzeb, który na życzenie rodziny odbędzie się w kręgu najbliższych, zaplanowano na 3 lutego. Wiceprzewodniczący Senatu, Jiří Ružička (STAN), wnioskuje, żeby dzień pogrzebu stał się równocześnie dniem żałoby narodowej. Rząd zadecyduje o tym na początku przyszłego tygodnia.

Jaroslav Kubera należał do najbardziej wyrazistych postaci czeskiej Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS). W latach 1994-2018 był prezydentem Teplic, od 2000 roku również członkiem Senatu. Na jego czele stanął po wyborach senackich jesienią 2018 roku. Kuberę cechowały prostolinijność, poczucie humoru oraz naiżowe palenie papierosów. Znany był ze swoich kontrowersyjnych poglądów oraz prowokujących komentarzy m.in. pod adresem feministek i ekologów.

Jak poinformowała czeska agencja prasowa ČTK, ostatnie publiczne pożegnanie ze zmarłym odbędzie w 3 lutego w Teatrze Rudawskim w Teplicach, gdzie zostanie wystawiona trumna z ciałem Kubery oraz flagą państwową. Akt żałobny z udziałem przedstawicieli państwa i regionów odbędzie się natomiast w praskim Rudolfinie. Jako jedyny przemówi przyjaciel rodzinny oraz były przewodniczący Senatu, Přemysł Sobotka (ODS).

Kuberę na czele Senatu zastąpi tymczasowo jego pierwszy zastępca, Jiří Ružička. Nazwisko nowego przewodniczącego poznamy prawdopodobnie w połowie lutego. (sch)

## Zbliza się rocznica wyzwolenia Auschwitz

27 stycznia 1945 r. żołnierze 60. armii Pierwszego Frontu Ukraińskiego otworzyli bramy KL Auschwitz. Oficjalne obchody 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego odbędą się w poniedziałek, 27 stycznia, na terenie byłego obozu. Główne uroczystości zaplanowano przed Bramą Śmierci, jednak o rocznicy pamiętają także na Śląsku Cieszyńskim.

Wydarzenia sprzed 75 lat uczczone w tym tygodniu w Goleszowie, gdzie w czasie wojny funkcjonował Arbeitslager Golleschau, będący podobozem KL Auschwitz. Zlokalizowano go na terenie kamieniołomu i fabryki cementu, a powstał jako jeden z pierwszych podobozów Auschwitz na przełomie lipca i sierpnia 1942 r. Przeciętnie przebywało w nim 400-500 więźniów, jednak od wiosny 1944 r., po sprowadzeniu kolejnych grup Żydów polskich, czeskich i węgierskich, stan podobozu przekroczył tysiąc osób. Prace, do których byli kierowani, wymagały wysiłku fizycznego (układanie torów kolej-

wowych, tłoczenie kamieni, przesiewanie węgla, pakowanie cementu do worków i obsługa pieców do wypalania wapna). Najtrudniejsza sytuacja panowała w komandach pracujących w kamieniołomach, gdzie więźniów wykorzystywano do załadunku tlucznia na wagony kolejowe. Spółdzielnych więźniów odnotowanych w księdze ewidencyjnej podobozu prawie 130 zmarło, zostało zastrzelonych lub popełniło samobójstwo, zaś ponad 1,2 tys. jako niezdolnych do pracy odesłano do Birkenau i Monowitz. W styczniu 1945 r. obóz ewakuowano do Wodzisławia Śląskiego, a następnie do obozów Sachsenhausen i Flossenbürg.

Wydarzenia sprzed 75 lat przypominał kustosz Izby Oświęcimskiej, Paweł Stanieczek, który w środę i czwartek, zaprosił wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia placówki mieszącej się w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie. Z myślą o gościach przygotowano również projekcję dokumentalnego filmu opowiadającego historię goleszowskiego podobozu. (wik)

#### REKLAMA

Firma dystrybucyjna w zakresie produktów zdrowotnych Distrimed s.r.o. z siedzibą w Czeskim Cieszynie poszukuje

#### REFERENTA/KI DZIAŁU HANDLOWEGO

##### Zakres obowiązków:

- ✓ komunikacja z klientami i dostawcami (mailem, telefonicznie)
- ✓ opracowanie zamówień, fakturowanie
- ✓ rozwijanie problemów powstały w czasie ekspedycji towaru (płatności, transport, reklamacje)

##### Wymagania:

- ✓ bardzo dobre zdolności komunikacyjne
- ✓ wysoka kultura osobista
- ✓ myślenie handlowe
- ✓ praca z komputerem – outlook, excel, word na poziomie użytkownika
- ✓ język polski w słowie i piśmie
- ✓ język angielski lub niemiecki atutem
- ✓ doświadczenie w handlu i fakturowaniu atutem
- ✓ orientacja w dziedzinie produktów zdrowotnych atutem
- ✓ sumienność oraz zdolność samodzielnej pracy na podstawie powierzonych zadań

##### Wykształcenie:

- ✓ średnie z maturą lub wyższe

##### Termin podjęcia pracy:

- ✓ od zaraz, według umowy

Życiorysy należy kierować na e-mail: [distrimed@seznam.cz](mailto:distrimed@seznam.cz)

Gł. 045

UL. WODZISŁAWSKA 39  
44-325 MSZANA, POLSKA  
[WWW.CHATASTAROPOLSKA.EU](http://WWW.CHATASTAROPOLSKA.EU)  
KOM. +48 506 922 588

NAJWYŻSZA  
JAKOŚĆ  
W HARMONII  
ze Smakiem

Ge 657

## ROZMOWA Z DANUTĄ WOJTAŚ Z OKAZJI DNIA BABCI I DZIADKA

# Trzynastokrotna babcia

Beata Schönwald

**Czy potrafi pani w ogóle wymienić imiona i daty urodzin wszystkich swoich wnuków?**

– Najstarszy Kubuś skończył w grudniu 12 lat, Natalka i Magdalena mają po 10 lat, Jacuś w marcu skończy 8, Klarka na początku stycznia obchodziła 7. urodziny, Alicja ma 6 lat, Mateuszek ma 5 lat, Mareczek niedawno skończył 4 lata, Ewunia ma 3 latka, Nelusia ma 2 i pół roku, Wojtuś 30 marca będzie miał roczek, a Julia kilka dni temu skończyła 4 miesiące. Prócz tego jest jeszcze 8-letnia Natalka z pierwszego małżeństwa męża mojej najmłodszej córki. Faktycznie, jest to spora gromadka, a dat do zapamiętania jeszcze więcej. Zwłaszcza jeśli do liczyć do tego jeszcze urodziny moich czterech córek i czterech dzieciów. Dlatego wszystkie te daty mam zapisane w kalendarzu, żeby o nikim nie zapomnieć.

**Czy przy urodzinach, powiedzmy ósmego, dziesiątego wnuka, nie powiedziała sobie pani w duchu: „Mam nadzieję, że to już ostatni”?**

– Nie, nigdy, ale powiem pani szczerze, że nie umiem się tak od razu cieszyć z ich narodzin. Myślę, że wynika to z sytuacji, która miała miejsce, kiedy najstarsza córka po osmiu latach małżeństwa urodziła swoje pierwsze dziecko. Zięć przyjechał podzielić się z nami tą radosną nowiną, powiedział, że wszystko jest w porządku, że Tereska jest zdrowa. Niedługo jednak cieszyliśmy się naszym wspólnym szczęściem, ponieważ już w dwie godziny później dziewczynkę przewożono śmiałowcem do szpitala w Pradze, a po czterech dniach młodzi przywieźli do domu zamiast dziecka urnę. Po pewnym czasie córka ponownie zaszła w ciążę i urodził się Kubuś. Kiedy miał pół roku, przeszedł operację czaszki, w związku z czym ponownie żyliśmy w niepewności. Myślę, że właśnie stąd bierze się ta moja obawa, że coś może pójść nie tak, że po radości przyjdzie zawód.

**Jest u pani coś takiego jak ulubiony wnuk, wnuczka?**

– Nie ma. Wszystkie jednakowo dostaną po pupie (śmiech). Co prawda, kiedy najmłodsza córka mieszkała z nami, z Mateuszkiem do jego trzech lat byliśmy praktycznie na co dzień. To, oczywiście, rodzi szczególną więź, ale pomimo to nie mogę powiedzieć, że któryś z wnuków jest bardziej lub mniej kochane. Wszystkie kocham tak samo.

**Kocha się tak samo, choć każde dziecko jest inne. Spróbuj pani scharakteryzować swoje wnuczki?**

– Kubuś to wieczny czytelnik. Potrafi czytać nawet w ubikacji i nie pamiętam, żeby sięgnął kiedyś po jakąś cieniutką książeczkę. Zawsze wybiera potężne tomy. Natalka z kolei chyba wolałaby umrzeć, niż przeczytać książkę. Za to lubi się bawić konikami i zawsze mnie prosi, żeby zrobić coś dla nich na szydełku. Magdalena interesuje się wieloma sprawami, ale trudno jest wytrwać przy jednej. Natomiast Jacusiowi wystarczy do szczęścia trochę ziemi, w której będzie dłużać patykiem i szukać robacz-



• Danuta Wojtas, 13-krotna babcia z Czeskiego Cieszyna. Fot. BEATA SCHÖNWLAD

ków. Przyznam, że nie do końca to rozumiem, bo kiedy był mały, to nawet z powodu jednej mrówki musieliszy przejść na przeciwny chodnik, bo tak się bał. Alusia to taka dobra nianią, która umie się zatroszczyć o młodszą dziewczynkę, a Klarka to typ sumiennej uczennicy. Zanim poszła do szkoły, umiała już czytać i liczyć do tysiąca. Mateuszek jest dzieckiem, które potrafi samo się zająć przy stoliku z papierem i nożyczkami, Mareczek to łobuziak, a równocześnie okropny pieszczoch. Widzi więc pani, że każde jest inne. A co do tych najmłodszych, to się dopiero okaże, w czym tkwi ich indywidualność.

**Jak zmienia się kobieta w momencie, kiedy staje się babcią?**

– Na pewno jest różnica w podejściu do swoich dzieci i w podejściu do wnuków, co czasem mi moje dziewczyny żartem wypominają. Babcia jest bardziej ostrożna, przezorna, opiekuńcza, jakby bardziej odpowiedzialna i od razu gotowa śpieszyć wnukom z pomocą. Poza tym babcia, zwłaszcza kiedy jest już na emeryturze, ma więcej czasu niż mama, która ma na głowie pracę i dom. Ja mam go jeszcze więcej, bo jestem sama, odkąd mąż zmarł.

**Czy doglądała już pani kiedyś wszystkie wnuki jednocześnie? I czy to w ogóle jest możliwe?**

– Nie, tego naprawdę nie da się zrobić. Najwięcej to raz miałam siódemkę, a w zeszłym roku przed świętami Bożego Narodzenia szóstkę. Wtedy piekliśmy pierniczki. Kiedy Szymek, zięć, przyjechał po swoje dzieci, stwierdził

zdziwiony: „To ty tu miałaś również dzieci Basi? To jak sobie poradziłaś?” Po prostu działałam koncepcyjnie. Rozwałkowałam ciasto, każde dziecko wzięło do ręki po jednej foremce, wybiło, położyło do swojego rzędu na blasze, po czym zarządziłam zmianę foremek. I tak w kółko. Co prawda jeszcze przez kolejne trzy dni zmywałam lukier z krzesel, ale dzieciaki wracały do domów szczęśliwe z własnoręcznie wyprodukowanymi pierniczkami.

Dzieci po prostu nie mogła zostawić samopas, ale przygotować dla nich jakieś zajęcie, czymś je zainteresować i nie przejmować się, kiedy tu się coś wyleje, a tu się coś przewróci. Kiedy wrócą do rodziców, to będzie czas na sprzątanie. Poza tym moje wnuki bardzo lubią, kiedy im się czyta. Baśń „Braciszek i siostrzyczka” należy do najbardziej ulubionych.

**Ma pani jakieś regularne obowiązki babci?**

– Nie ma czego takiego, choć często zostaję z wnukami. Jak tylko mogę, staram się pomóc. Czasem działa to na zasadzie: „Mamo, jesteś w domu?” „Tak, jestem”. „A mogłabym zostawić ci dzieci?” „Jasne. A kiedy będziecie?” „Już stoimy przy furcie”. Córki wiedzą, że nigdzie za bardzo nie lażą i praktycznie wciąż jestem do dyspozycji. Choć też już się zdarzyło, że pozwoliłam sobie odmówić.

**Niektóre kobiety darmo czekają na przyjście na świat wnuka lub wnuczki. Nie zazdroszczą pani czasem koleżanki tego 13-krotnego szczęścia?**

– Czasem na spotkaniu klasowym znajdzie się jakaś koleżanka, która po-

wie do mnie: „Tak ci zazdroszczę. Ty masz tyle wnuków, a my wciąż nic”. Choć z drugiej strony też pojawiają się głosy w stylu: „Powiedz już tym młodym, że tych dzieci już chyba wystarczy”. Moja babcia zawsze jednak twierdziła, że jest lepiej, kiedy czegoś przybywa, niż kiedy ubywa.

**Pamięta pani swoją babcię? Jaka ona była i czego się pani od niej nauczyła?**

– Babcia ze strony mamy zmarła, kiedy moja mama miała dwa lata. Natomiast babcię ze strony taty pamiętam doskonale, ponieważ mieszkała z nami w domu w Boconowicach. Pod koniec życia opiekowała się nią i była przy niej, kiedy zmarła. Miała wtedy 23 lata. Babcia była bardzo twardą kobietą. Wychowała dziewięciu dzieci, a trzy oprócz tego pochowała. Dziadek zginął w 1944 roku na skutek wypadku w hucie, kiedy ich najmłodsza córka miała zaledwie cztery lata. Babcia pochodziła z okolic Rzeszowa i prawie nikogo tutaj nie знаła. Mimo wszystko musiała sobie jednak radzić. Kiedy zmarł później jej pierwszy wnuk, a w dwa tygodnie później syn, przyjęła to jako fakt. Miała bardzo racjonalne podejście do życia. Nie kierowała się emocjami. To, co przynosił jej los, przyjmowała ze stoickim spokojem. „Żywot na sto roków zakłodej, a każdym godzine sie śmierci spodziwej” – to była jej życiowa dewiza. No i zawsze uczyła nas, że rodzina powinna trzymać się razem. Nie istniało, żeby rodzeństwo było skłonne. Czasem jednak było mi żal, że nie była tą typową ciepłą babcią, do której można się przytulić. Myślę, że życie ją tak ukształtowało.



E-mail: danuta.chlup@glos.live  
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz  
Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

# Kocham Was, Babciu i Dziadku!

Babcie i dziadkowie obchodzili w tym tygodniu swoje święta. Nie ma chyba przedszkola, gdzie by o nich nie pamiętano. W polskim przedszkolu w Karwinie-Frysztacie obchody trwały przez trzy dni.



• Dzieci z „Wodnego Królestwa” wystąpiły dla babć i dziadków.

Danuta Chlup

We frysztackim przedszkolu każdy oddział osobno obchodzi Dzień Babci i Dziadka. Pierwsza uroczystość odbyła się w poniedziałek, ostatnia w czwartek. We wtorek obejrzałam program, który nauczycielki Barbara Ondruchowa i Maria Kłorczyk przygotowały z dziećmi z oddziału „Wodne Królestwo”. Uczęszczają do niego średniaki i maluszki.

Sala udekorowana była dużymi kolorowymi sercami i napisami „Kocham Cię, Babciu”, „Kocham Cię, Dziadku”. Dzieci śpiewały piosenki, recytowały wierszyki i grały na prostych instrumentach. Głównym tematem ich występu byli oczywiście babcia, dziadek i ich zabawy z wnukami. Babcie i dziadkowie otrzymali wycięte z papieru i pomalowane farbą rączki swoich pociech i zostali poczęstowani ciastem oraz kawą czy herbatą.

Dla babć i dziadków przygotowano także ciekawą zabawę. Dzieci narysowały swoje babcie i dziadków i opowiedziały panom nauczycielkom o tym, jak wspólnie spędzają czas. Panie zanotowały ich wypowiedzi. Babcie i dziadkowi mieli rozpoznać się na rysunkach i w opowieściach wnuków.

– Jakub to mój jedyny wnuk. W domu śpiewa piosenki, których nauczył się w przedszkolu, ja mu z kolei śpiewam piosenki z mojej młodości. I tak wzajemnie się uczymy



• Damian Bujok z babcią Stanisławą Sajdok

Mieszkamy razem, więc spędzamy razem dużo czasu. Najczęściej tańczymy i śpiewamy piosenki, które pamiętam jeszcze z przedszkola, ze szkoły i szkoły albo z czasów, kiedy córki były małe.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP



• Esterka Kukuczka z babcią Stanisławą Kukuczką i Danielą Adamecką oraz dziadkiem Alojzym Adameckim

Esterka co tydzień przyjeżdża do babci Stasi i dziadka Bartka do Cieszyna i spędza z nimi cały dzień. Dziadkowie Adameccy z Marklowic Dolnych mogą natomiast na co dzień nacieszyć się wnuczką, ponieważ mieszkają w jednym domu wraz z młodą rodziną.

– mówiła z uśmiechem Stanisława Kowalowa.

Wśród gości były także dwie prababce oraz pradziadki. Krystyna i Franciszek Strusiovi przyszli się nacieszyć prawniczką Terezką. Zdradzili, że wciąż są aktywni, ponieważ na co dzień opiekują się jej

młodszą, półtoraroczną siostrzyczką, kiedy jej rodzice są w pracy. Z kolei dziadek Terezki, Ondrej Kmec, opowiadał, że chętnie zabiera wnuczkę do swojej wiejskiej posiadłości w okolicach Osoblahy i na przejaźdzki pociągami, za którymi dziewczynka przepada. ▶

## WITAMY

**Michał Sedláček** urodził się 29 stycznia ub. roku w szpitalu w Ostrawie. Ważył 3130 g, mierzył 49 cm. Wkrótce obchodzić będzie swoje pierwsze urodziny. Jego rodzicami są Dorota i Tomáš Sedláčkowie, którzy niedawno przeprowadzili się do Suchej Górnnej. Siostrzyczka Maryska (3 latka) bardzo kocha braciszka, tak samo kuzyni Adaś (10 lat) i Aneczka (8 lat) mieszkający w Stonawie. Zdjęcie nadesłała babcia Halina Farna z Nawsia.

Michał to imię hebrajskiego pochodzenia, oznaczające „któż jest jak Bóg”. W Biblii imię to nosi jeden z archaniołów. (dc)



## GŁOSIK I LUDMIŁKA

# Dziurawie obrazki



Rys. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Zima dłużyła się naszym skrzatom, bo śnieg stopniał, a nowego nie było. Zimowy spacer bez śniegu to jednak nie to samo co zabawa w białym puchu. A w domu? No właśnie – co robić przez całą zimę w domu?

I wtedy GŁOSIK wymyślił, że będą układali puzzle i naklejali je na podkład ze sztywnego kartonu.

– Stworzymy wędrowną galerię! Będziemy z nią objeżdżali przedszkola! – Zawołał GŁOSIK, pełen entuzjazmu.

Ludmiłka sceptycznie podeszła do tego pomysłu.

– Galerię obrazków puzzle? To nic specjalnie ciekawego. Chyba że...

– Chyba że co? – Podchwycił GŁOSIK.

Twarz Ludmiłki się rozpromieniła.

– Z tymi puzzlami to nie jest w gruncie rzeczy taki głupi pomysł! Z tym, że galeria musi być interaktywna!

– To znaczy jaka? – GŁOSIK nie znał tego ostatniego, obcego słowa.

– To znaczy taka, żeby zwiedzający sami mogli ją współtworzyć, a nie tylko oglądać ułożone przez

nas obrazki. Znam pewnego bibliotekarza, który jest równocześnie malarzem. I on maluje obrazy – układanki. Ludzie, którzy zwiedzają jego wystawę, mogą sami układać te obrazy.

– To rzeczywiście fajny pomysł. Niestety my nie jesteśmy malarzami i będziemy mieli tylko takie zwykłe puzzle, ze sklepu – zauważał GŁOSIK.

– To fakt – zgodziła się Ludmiłka. – Ale myślę, że dla dzieci tak czy inaczej będzie to ciekawe.

Skrzaty dokładnie wszystko zaplanowały, a potem starannie zrealizowały. Zajęło im to masę czasu, bo najpierw w skupieniu układaly dwadzieścia obrazków z puzzli (duże, prawda?!), potem te obrazki naklejaly na podkładki, ale tak, żeby w nich zostały „dziury”. I zaczęły odwiedzać przedszkola ze swoją wystawą objazdową.

W sali rozkładano na pół gołote obrazki na stołach i zapraszały dzieci do wspólnej zabawy. Ale miały frajdę przedszkolaki! A skrzaty przekonały się, że nawet zwykły, zdawałoby się nieciekawy pomysł może zaowocować czymś naprawdę fajnym. (dc)



W oczekiwaniu na niezapowiedziany, ale z powodu rażącego braku śniegu w styczniu bardzo prawdopodobny przyjazd Greta Thunberg na Zaolzie, lektura Pop Artu sprawdza się doskonale. Z muzyką Becka w tle na przykład.

## RECENZJE

### BECK – Hyperspace



Wszechobecna w muzyce ostatnich paru lat tęsknota za latami 80. ubiegłego wieku nie wzięła się znikąd. Tak jak w modzie wracają fale wielbienia różnych epok (mam cichą nadzieję, że dzisiny dzwony już nigdy nie wrócą), nostalgia udziela się również muzykom. I nie tylko – fani gier komputerowych ponownie zakochali się w konsoletach Atari i starych strzelankach w rodzaju „Cannon Fodder”, a fotomaniacy odkryli piękno zdjęć analogowych oraz starych aparatów na kliszę.

Zakładnikiem przeszłości w pozytywnym słowa znaczeniu jest też Beck Hansen, którego najnowsza płyta „Hyperspace” naszpikowana jest popową energią z najlepszego okresu stacji MTV. Poprzednie wydawnictwo Becka, „Colors” (2017), zostało nagrodzone dwiema statuetkami Grammy, mnie jednak niespecjalnie przypadło do gustu. Jakoś nie potrafiłem się przestawić ze świata Becka-smętniaka z rewelacyjnej płyty „Morning Phase” (2014) na Becka-optimistę skaczącego do góry w rytmie najbardziej chamskich syntezatorów.

„Hyperspace” nie stanowi wprawdzie kontynuacji „Colors”, ale po zadumany Becku z wcześniejszego okresu też pozostały tylko wspomnienia i kilka akordów, jak choćby zamkający całą płytę klimatyczny „Everlasting Nothing”. Zanim dojdziemy jednak na sam koniec wędrówki, przyjemnie się zmęczymy. Cukierkowe beaty przeplatane są bardziej zatrętłonymi schematami, oczywiście wszystko z wykorzystaniem komputerów w studio, Beckowi towarzyszą zaś



• Beck Hansen pochodzi z rodziny, która przywędrowała do USA ze Szwecji. Nic dziwnego, że żółty to jego ulubiony kolor.

przyjaciele z branży, co tylko dodaje splendoru całej produkcji. Głównie słowo na „Hyperspace” należało do Pharrella Williamsa, który zatroszczył się o siedem z jedenastu piosenek na „Hyperspace”. Hitowy transfer towarzyszy utworowi „Stratosphere”, na którym swojego głosu użyczył w tle Chris Martin z grupy Coldplay. To, obok wspomnianego „Everlasting Nothing”, najbardziej medytacyjne miejsce na albumie. Głos Chrisa Martina musiałem wprawdzie dosłownie wyłapać z otchłani, czując się trochę jak nietoperz na polowaniu, ale liczy

się zabieg marketingowy. Ostatnia płyta Coldplay jest jednym wielkim nieporozumieniem, więc należy się cieszyć, że z tej kooperacji wyszło coś, co można nazwać muzycznym pięknem od pierwszego wejrzenia.

W tytułowym utworze śpiewa, znacznie głośniej, Terrel Hines – 24-letni wokalista i raper, który nie boi się wyzwań. Zaproszenie ze strony Becka można bowiem uznać za pierwszą dużą przygodę jego życia. Udaną, warto dodać, bo „Hyperspace” zasługuje na miano piosenki tytułowej. Zawiera kwintesencję muzyki Becka,

jego eklektyzm i ciągłe poszukiwania. Nawet w klamrach dźwiękowych, które brzmią znajomo, w błyśczącym dresie i sneakersach, w których Maradona spacerowała w latach 80. XX wieku po Neapolu, można odkrywać nowe galaktyki. Beck za sterami swojego statku kosmicznego przypomina mocno innego podróżnika po muzycznym wszechświecie – nieodążowanego Davida Bowiego.

Supernova jeszcze nie wybuchała, ale to najlepsza dotychczasowa płyta w karierze tego skromnego Amerykanina. Teraz czekam na najlepszą. ▲

## CO SZEPTANE



• „Boże Ciało” to polski kandydat do Oscara. Trzymamy kciuki! Zdjęcia: ARC

**„BOŻE CIAŁO” Z SZANSĄ NA OSCARA.** 9 lutego trzymamy kciuki za „Boże Ciało” Jana Komasy. Polski kandydat do Oscara w kategorii najlepszy film międzynarodowy powalczy o statuetkę m.in. z hiszpańskim obrazem „Ból i blask” i koreańskim filmem „Parasite”. Coś mi mówi, że genialny film Jana Komasy ma dużą szansę na zwycięstwo. W tym roku kolej na Polskę! I jeszcze garść informacji o charakterze technicznym. Galę w naszej szerokości geograficznej będzie można obejrzeć na żywo nocą z niedzieli 9 lutego na poniedziałek 10 lutego – oficjalnie w stacji ABC. W Polsce bezpośrednią transmisję przekaże stacja Canal+, w Czechach

publiczna Czeska Telewizja w swoim drugim kanale. Podobnie jak w ubiegłym roku, z powodu poprawności politycznej na Oscarowej Gali w Dolby Theatre w Hollywood nie będzie gospodarza. A szkoda, bo taki Ricky Gervais byłby idealnym ładunkiem wybuchowym. W zeszłym roku decyzja o braku gospodarza gali została podkutowana rezygnacją Keviną Hartą po jego kontrowersyjnych homofobicznych komentarzach. We wcześniejszych latach gospodarzami wieczoru byli m.in. Ellen DeGeneres i Neil Patrick Harris. W tym roku statuetki zostaną wręczone już po raz 92.

**OZZY OSBOURNE: PARKINSON I NOWA PŁYTA.** Ozzy Osbourne, który w lutym wypuści na rynek swoją nową płytę studyjną „Ordinary Man”, zdradził w programie telewizyjnym „Good Morning America”, że choruje na Parkinsona. – Miałem ostatni występ sylwestrowy. Później doznałem poważnego upadku i musiałem przejść operację szyi, co doprowadziło do uszkodzenia wszystkich nerwów – relacjonował Ozzy Osbourne w programie prowadzonym przez Robina Robertsa. Byłemu wokaliście legendarnej grupy rockowej Black Sabbath w programie telewizyjnym towarzyszyła jego żona Sharon. – Parkinson to nie wyrok śmierci, ale wpływa na nerwy w ciele, a co za tym idzie, przyczynia się

do gwałtownych zmian stanu zdrowia i kondycji fizycznej. Trochę tak, jakbyś miał dobry dzień i nagle on zmienia się w zły – stwierdziła Sharon Osbourne. Najnowszy album Ozzy’ego Osbourne według ostatnich informacji ma pojawić się w pierwcej połowie lutego. Na płycie wokalista współpracował m.in. z perkusistą Chadem Smithem (Red Hot Chili Peppers) i gitarzystą basowym Duffem McKaganem z Guns N’ Roses. Gościennie w jednym z utworów wystąpił również Elton John. Główne partie gitarowe przekazane zostały Andrew Wattowi, odpowiedzialne mu również za produkcję płyty.

**THE BEATLES NA PROWADZENIU.** Jak powie Polska Agencja Prasowa, Album „Abbey Road” grupy The Beatles otwiera zestawienie najlepiej sprzedających się płyt winylowych ostatniej dekady. Płyty według oficjalnych danych kupiło 558 tys. osób. Na drugim miejscu uplasował się album „Dark Side of the Moon” formacji Pink Floyd, a trzeci jest soundtrack z filmu „Strażnicy galaktyki”. Czołową dziesiątkę zestawienia zamyka najmłodsza artystka w tym gronie, Lana Del Rey, z albumem „Born To Die”, którego sprzedało się do tej pory 280 tys. egzemplarzy. Jak widać, czarne krążki nadal mają się świetnie. Podobnie jak „mała czarna” na śniadanie w pracy. ▲



# edukacji XXI wieku (2)

## Wpuszczamy dzieci na ring

Zbliżające się świątostwa półroczne są okazją do rozmowy z psycholog Kingą Maciaszczyk o ocenianiu uczniów, ich karaniu i nagradzaniu.

Danuta Chlup

### Jak ocena dziecka przez rodzica i nauczyciela wpływa na jego poczucie własnej wartości?

– Kiedy dziecko jest małe, nasza uwaga i zachwyt towarzyszą mu bardzo często. Jesteśmy dumni jako rodzice, widząc, jak nasza pociecha opanowuje kolejne umiejętności. Nawet wtedy, kiedy dziecko nie daje rady, najbliżsi częściej zachęcają je do ponownego podjęcia działań, rzadziej zaś krytykują. Niestety bardzo często ta zależność zmienia się w okresie szkolnym dziecka. Zabiegani i zapracowani rodzice oczekują od dziecka z jednej strony bycia istotą niestwarzającą problemów, z drugiej zaś wymagają, by spełniało ono pokładane w nim nadzieję i oczekiwania. Nauczyciele chcą, by chłopięta coraz więcej i więcej wiedzy, której przyrost sprawdzany jest na testach. Takie dziecko jest dla rodzica i nauczyciela idealne. Ale takie dziecko nie istnieje. I tu mamy zderzenie dwóch perspektyw – dorosłego i dziecka. Dla dorosłego liczą się efekty w postaci wyników, dla dziecka zaś istotne jest zdobycie uznania w oczach dorosłych.

### Jak nagradzać, żeby docenić wysiłek dziecka, ale go nie „przekupywać”?

– Jeśli mamy przekonanie, że nagrody są dziecku potrzebne, to jesteśmy w błędzie. Czy małe dziecko podejmuje trud nauki chodzenia, bo otrzyma nagrodę? Czy buduje wieżę z klocków, bo rodzice obiecali mu wynagrodzenie? Był okres dominacji poglądu, że wychowanie dziecka możliwe jest tylko za pomocą nagród i kar. Dziecko zrobi coś dobrego, dostaje za to nagrodę. Jeśli zrobi coś złego, zostanie ukarane. Wychowanie więc przypomina tresurę, bo czyż dokładnie nie tak postępujemy na przykład z psem? Jeśli zależy nam na pełnym rozwoju dzieci, zaczniemy doceniać, nie nagradzać. Jeśli rodzice zabiorą dziecko do cukierni po zakończonym semestrze w szkole, by docenić kilkumiesięczną

pracę, jaką dziecko włożyło w naukę, by powiedzieć, że dostrzegają jego codzienny wysiłek, to wspierają je w pełnym rozwoju i kształtują w ten sposób przyszłego mądrego, odpowiedzialnego, dobrego i szczęśliwego człowieka. Nie ma nic bardziej radosnego dla rodzica niż widok przepełnionych radością oczu dziecka, które zajada się lodami ze smakiem, bo wie, że jest kochane przez rodziców takie, jakie jest.

**Często karą za gorsze wyniki w nauce bywa szlaban. Wydaje mi się, że jeżeli ma on formę zakazu gier komputerowych lub bezcelowego surfowania w Internecie, to ma on swoje uzasadnienie. Ale co ze szlabanem na zajęcia sportowe czy inne wartościowe formy spędzania czasu?**

– Tradycyjny szlaban to zwykła kara, którą tak łatwo nam, rodzicom zastosować. Ograniczenie przywilejów nie wymaga od rodzica wielkiego wysiłku, bo to szybka kara dostępna od ręki, więc rodzice mają poczucie spełnienia w podjętej natychmiast interwencji. Podtrzymują w ten sposób swoje przekonanie, że mają wszystko pod kontrolą. Niestety, jest to przekonanie błędne. Szlaban bowiem niszczy dobrą relację między dziekiem a dorosłymi. Tu już prosta droga do burzliwych konfliktów, szczególnie, gdy dziecko wkracza w wiek nastolatka. Po drugie, ograniczając dostęp do przyjemności, budujemy w dzieku przeświadczenie, że to właśnie jest tym najcenniejszym, co posiadamy. W ten sposób rodzice budują w dzieku przeświadczenie, że na ich piedestale są urządzona elektroniczne. Po trzecie, odbierając dziecku wolność w decydowaniu o formie spędzania wolnego czasu, odbierają mu prawo do odpoczynku i rozwoju zainteresowań, a przecież na obu tych rzeczach im bardziej zależy. Szlaban więc jest nie tylko bolesny dla dziecka, ale też i dla rodziców. Zamiast ograniczać dziecku to,



Fot. ARC K. Maciaszczyk

### ANKIETA

Do rodziców, którzy mają dzieci w wieku szkolnym, zwróciliśmy się z pytaniem: W jaki sposób docenia pan (pani) wysiłek dziecka włożony w naukę? Czy za dobreświadczenie należy się nagroda?

#### Rafał Zawadzki, Trzyniec

Młodszy syn w tym roku rozpocznie naukę, starszy jest w czwartej klasie. Na razie miał zawsze świątostwa z samymi jedynkami. Nagrodą jest tradycyjnie wspólne wyjście do restauracji na jakieś smaczne „jedzonko”, które chłopak sam sobie wybierze. Pieniądzy nie dajemy, bo jeszcze na to za młody. Za dobre oceny staramy się z żoną często chwalić syna już w przeciągu roku szkolnego.

#### Mariola Kożusznik, Wielopole

Moim zdaniem za świątostwo trzeba pochwalić, ponieważ wyniki

zawsze są rezultatem wysiłku (mniejszego czy większego). Pieniądzy nie dajemy, proponujemy wspólny wypadek do kawiarni, na lody, wycieczkę – coś w tym rodzaju. Moim zdaniem tak jest fajnie!

#### Marian Drozd, Hawierzów

Świątostwo jest dla dzieci sprawozdaniem, które podsumowuje, co im się udało w trakcie pół roku szkolnego, a co nie za bardzo, nad czym będzie trzeba popracować. Według mnie zawsze trzeba wziąć pod uwagę możliwości dziecka – stawiać poprzeczkę wysoko, ale tak, aby była do przeskoczenia przy maksymalnym

zdolnych dzieci, a upominamy te, które nie spełniły naszych oczekiwani. Co wówczas robimy? U tych zdolnych rozwijamy psychę i budujemy w nich przekonanie bycia „naj”, u tych słabszych skutecznie zagłuszać myśl o poczucie wartości. Czy tego chcemy? Nie sądzę. I rodzicom, i nauczycielom zależy na dobru dziecka. Każde jest inne. I każde powinno otrzymywać i docenienie podjętego wysiłku, i wyraźne podkreślenie tego, co już potrafi, i pobudzające myślenie pytanie, co zrobić, by było jeszcze lepiej.

**Z jednej strony słyszać, że licz się nie tylko stopnie i wygrane konkursy, z drugiej szkoły chwalą się tymi „najlepszymi”. Dostrzegam w tym pewną sprzeczność...**

– Rzeczywiście ta sprzeczność istnieje. W naszych głowach często sukces to wygrana, triumf, a jego oznaką jest puchar, złoty medal, podium, pierwsze miejsce. Problem w tym, że „naj” jest tylko jeden. Wszyscy pozostali skazani są na porażkę. Taka perspektywa nie powinna więc nas popychać do włączenia się w wyścig szczerów, a jednak szkoły ulegają magii rywalizacji, bo na zewnątrz liczą się rankingi, lokaty, nie cicha praca z dziekiem. I dopóki i rodzice, i nauczyciele nie zaczną doceniać cichej, codziennej, pokornej pracy z dzieckiem polegającej na budowaniu u niego poczucia bezpieczeństwa, wspierania go w jego rozwoju, zaspokajania jego potrzeb, nic się w tej kwestii nie zmieni.

**Jak rozmawiać z dzieckiem o postępcach w nauce (lub ich braku) oraz o ocenach? Najczęstsze pytanie rodziców związane ze szkołą brzmi: „Dostałeś dziś jakieś stopnie?”**

– Pytanie o oceny pomaga rodzicom w budowaniu przekonania, że interesują się edukacją dziecka. To pytanie jednak często buduje przekonanie w głowie dziecka, że to jego oceny, a nie ono samo jest ważne

dla rodzica. Ponadto dziecko, aby oszczędzić przykrości i roczarować swojemu ukochanemu rodzicowi, potrafi zataić trudności, z jakimi boryka się w szkole. Lepiej zapytać: Czego ciekawego dowiedziałeś się dziś w szkole? Co dziś fajnego się wydarzyło? Co było trudne? Co cię zaniepokoilo?

### Na ile oceny szkolne rzutują na wybór dalszej drogi młodego człowieka?

– Trudno określić. To indywidualna sprawa. Może być tak, że uczeń jest przekonany o predyspozycjach w danej dziedzinie, bo otrzymuje dobre stopnie z pokrewnych przedmiotów. Tym dziedzinami kieruje się przy wyborze zawodu czy dalszym kierunkiem kształcenia, a później przychodzi roczarowanie i żal, bo wybrana droga nie przyniosła satysfakcji. Może być odwrotnie. Posiadane predyspozycje zostały skutecznie zagłuszone brakiem wsparcia ze strony rodziców i nauczycieli. Spójrzmy, jak wielu odnajduje radość w działaniu dopiero w okresie późnej dojrzałości, kiedy wreszcie wsłucha się w swoje wnętrze.

Ze względu na możliwości gazety wywiad został skrócony. Jego pełna wersja została opublikowana na stronie internetowej Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego www.pctesin.cz.

**Kinga Maciaszczyk jest psychologiem, polonistką, trenerem, doradcą metodycznym.** Mieszka w Szczecinie. Kocha góry – zimą i latem, choć bliżej ma do morza, podobnie jak aromatyczną kawę i nietuzinkową czekoladę. W domu przy mężu i dzieciach nabiera energii do spotkania z Polakami za granicą i z Polonią, które uwielbia. To, co ją urzeka, to wewnętrzne piękno każdego spotkanego człowieka i bogactwo dialogu. Współpracuje z Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie.

# Nie od razu Kongres zbudowano

Działania na rzecz powołania do życia niezależnych polskich organizacji były kontynuowane na Zaolziu i poza nim również w 1991 roku. Dziś w oparciu o lekturę wydań „Głosu Ludu” z tego okresu prezentujemy trzy z nich: Koło Emerytów i Rencistów, Koło Polskich Kombatantów oraz Klub Polski w Pradze.

Beata Schönwald

**K**oło Emerytów i Rencistów było organizacją, która została powołana nie dla idei, ale w celu rozwiązymania konkretnego problemu o charakterze wręcz egzystencjalnym. Wynikał on ze wstrzymania wypłacania świadczeń emerytalnych polskim emerytom i rencistom zamieszkałym w Czechosłowacji. Osoby te zostały nagle bez środków do życia, co „Głos Ludu” z 9 marca 1991 roku skomentowała dosadnie w artykule pod wymownym tytułem:

## »Rozbój na najsłabszych«

Rozpoczyał się on tymi słowami: „Wiele imprez było już w Klubie PZKO w Cz. Cieszynie, ale takiego tłumu, jak podczas czwartkowego spotkania emerytów i rencistów, którym wstrzymano w bieżącym roku wypłaty świadczeń z Polski, chyba jeszcze nie było. Nie dziwi to, gdyż jest to już poważny problem społeczny, dotyczący około 4 tys. mieszkańców CSRF”. Z kolejnych akapitów dowiadujemy się, że w tym czasie działało już tymczasowe Koło Emerytów i Rencistów, którego reprezentacja zdążyła w międzyczasie złożyć w Warszawie prośbę o zajęcie się sprawą.

Co konkretnie znalazło się we wspominanej petycji oraz do kogo konkretnie została zaadresowana, autor artykułu jednak nie sprecyzował. Nader jasno przybliżył natomiast sedno problemu oraz emocje towarzyszące spotkaniu w czeskoszyńskim Klubie PZKO. „Dyskusja była dosyć chaotyczna i nerwowa, gdyż rozmazywanie ludzi jest ogromne. Wprawdzie w dniu zebrania niektórzy (ale nie wszyscy) otrzymali zawiadomienie, że mogą podjąć emerytury w banku w dolarach, ale przelicznik dolarowy powoduje, że ich emerytury i renty obniżają się o 50 proc. Ten skandal potęguje fakt, iż starzy, schorowani muszą podejmować pieniądze w Karwinie, a w dodatku nikt im nie gwarantuje waloryzacji dochodów przy szalejącej inflacji”.

Chaos, nerwowość i niepewność beneficjentów świadczeń emerytalnych z Polski nie stańała jednak na przeszkołdzie bardziej racjonalnym zachowaniem. Do prowadziły one jeszcze tego samego dnia do ukonstytuowania się Koło Emerytów i Rencistów. Pomysł powołania do życia organizacji broniącej interesów polskich emerytów i rencistów w Czechosłowacji uczestnicy spotkania uznaли jako szansę na rozwiązywanie teraźniejszych i przyszłych problemów wynikających z korzystania z polskich świadczeń emerytalnych. Na spotkaniu wybrano 8-osobowy zarząd z przewodniczącym Witoldem Chmielem, 3-osobową komisję rewizyjną (przew. Stanisław Przyhoda) i 3-osobową komisję redakcyjną (przew. Karol Mrózek).



## Zaolziańscy kombatanci w światowej rodzinie

Kiedy powoływano do życia Koło Emerytów i Rencistów, na Zaolziu wrzało, a „Głos Ludu” starał się trzymać rękę na pulsie, opisując kolejne zabiegi nowo powstałej organizacji podejmowane na rzecz poprawienia sytuacji finansowej poszkodowanych polskich emerytów. Mniej więcej w tym samym czasie, tyle że bez medialnej otoczyki, rodziło się również inne polskie stowarzyszenie – Koło Polskich Kombatantów w Czechosłowacji. O jego ukonstytuowaniu się poinformował czytelników „GL” sam jego prezes, Bronisław Firla. „W ubiegłym tygodniu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Pradze zarejestrowało kolejną polską organizację – Koło Polskich Kombatantów w Czechosłowacji i zatwierdziło jego statut. Ci z kolegów, którzy wzięli udział w dniu 5 bm. w uroczystości położenia wieńców przy pomniku na Konteszyńcu w Cz. Cieszynie, mieli okazję się z nim zapoznać i uchwalili go na spotkaniu w Dzupli” – czytamy w „Głosie Ludu” z 25 maja 1991 roku. „Jaki jest cel nowo powstałej organizacji? Przed wszystkim podtrzymywanie wśród członków braterskiej więzi zrodzonej na różnych frontach II wojny światowej, obrona praw i godności byłych żołnierzy Wojska Polskiego w Pradze. Czemu akurat miały być polonijny, a nie polski? Fragment artykułu, który znaleźliśmy w „GL”

opie-

ka i ochrona ich interesów, jak również dążność do rzetelnej oceny faktów historycznych związanych z walką Polaków, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Cieszyńskiej” – wyjaśniał Firla w swoim przyczynku, dodając, że Koło Polskich Kombatantów postanowiło zgłosić akces do Rady Polaków, a za pośrednictwem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Warszawie także do Światowej Federacji Polskich Kombatantów. Poinformował również, że członkom, którzy potwierdzą swoją rejestrację, w ciągu najbliższych dni zostaną wydane legitymacje. W związku z tym skierował prośbę do polskich organizatorów imprez, by kombatantom za ich okazaniem przyznawano 50 proc. zniżkę na bilety wstępu.

## Jedyny polonijny

Chociaż w jego nazwie, podobnie jak w nazwach wszystkich polskich organizacji na Zaolziu, figuruje słowo „polski”, tak naprawdę chodzi o stowarzyszenie polonijne. Mowa jest, oczywiście, o Klubie Polskim w Pradze. Czemu akurat miały być polonijny, a nie polski? Fragment artykułu, który znaleźliśmy w „GL”

który do 1938 roku był jego wiceprezesem. Gajdzica stanął również na czele miejscowego koła PZKO, które w czasie komunistycznych rządów totalitarnych założono w Pradze z braku innej możliwości oficjalnego zrzeszania się Polaków mieszkających w stolicy.

Kiedy 29 sierpnia 1991 roku praska Polonia podjęła decyzję o rozwiązaniu swojego koła PZKO, Gajdzica był jego honorowym prezesem.

Funkcję rzeczywistego prezesa pełnił Bronisław Walicki.

W tym samym dniu połączono również reaktywować stowarzyszenie Klub Polski z siedzibą w Pradze. „Stowarzyszenie ma ambicje kontynuowania tradycji owego dziewczętnostwiecznego poprednika, o którym była mowa na wstępnie. Ciekawe zadanie rysuje się dla szperacy historycznych: odtworzenie losów dawnych członków Klubu, poszukiwanie w dawnych archiwach, rocznikach starych gazet...” – czytamy w artykule. Od powołania niezależnej organizacji Polonia praska obiecywała sobie lepszą pozycję startową w rozmowach z magistratem oraz z pozostałymi instytucjami w kraju i za granicą. Ponadto uzyskanie osobowości prawnnej stawało Klub Polski na równi z działającymi w stolicy organizacjami pozostałych mniejszości narodowych. „Liczymy również na to, że „Głos Ludu” jako gazeta wszystkich Polaków w Czechosłowacji będzie Klubowi Polskiemu udzielać na swych łamach miejsca z taką samą życzliwością, jaką okazywał w zamieszczaniu informacji z działalności MK PZKO w Pradze” – zaznaczył Rożen.

Klub Polski w Pradze został zarejestrowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych RC 4 września 1991 roku, zaś 26 września odbyło się w Klubie Ambasady RP w Pradze jego zebranie konstytuujące. W tajnym głosowaniu wybrano zarząd na czele z Bronisławem Walickim. Wiceprezesami zostali Alicja Skalska oraz Władysław Adamiec, w skład zarządu weszli ponadto: Maria Kapiasowa, Halina Bukovska, Kryszyna Olaszek-Kotynek i Krzysztof Jaxa-Rożen. Klub Polski od razu zgłosił akces do Rady Polaków.

# Inicjatywy godne naśladowania

Rozstrzygnięty w tym tygodniu konkurs „Inicjatywy PZKO” podsumował kolejny rok działalności Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – Rok brzemienny w imprezy, z których najważniejszą był trzyniecki Festiwal PZKO – zauważyła Halina Szczotka, redaktor naczelnna „Zwrota”. – Dziś chcemy podziękować za waszą pracę, ale chcemy też, by realizowane przez was przedsięwzięcia inspirowały innych – dodała w trakcie uroczystości rozdania nagród.

Witold Kożdoń

**S**potkanie podsumowujące projekt odbyło się w poniedziałek, 20 stycznia. Tym razem w konkursie „Inicjatywy PZKO” zwyciężył Teatrzyk „Bez kurtyny” MK PZKO w Karwinie-Frysztacie, nominowany za przedstawienie „Kopciuszek? Sorry jako!”. Wodewil jest dziełem Bogdany Najder, która tym razem zaprezentowała się jako utalentowana autorka scenariusza teatralnego. Napisanego po polsku, do tego wierszem i z piosenkami. – Cieszymy się bardzo, że Bogdana Najder pisze pięknym językiem polskim, w dodatku o sprawach, które naprawdę są do przemyślenia. Przy tym jej teksty są zabawne i traktują o współczesnych problemach, a to przyciąga na nasze przedstawienia także młodszą widownię – przekonywała Halina Chudík, która w imieniu zespołu aktorskiego odebrała w poniedziałek nagrode.

Obok niej w sali konferencyjnej „Bajka” Zarządu Głównego PZKO w Czeskim Cieszynie spotkali się reprezentanci innych nagrodzonych inicjatyw. I tak drugie miejsce w konkursie zajęło Miejscowe Koło PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu, nominowane za Jarmark Wielkanocny i Świąteczny.

- Oba jarmarki są częścią programu pilotażowego, który przygotował nowy zarząd Koła, Postanowiono je zorganizować, żeby ożywić Dom PZKO, który stoi przy głównej drodze prowadzącej z Karwiny do Bogumi- na. Na czym więc polega ten program pilotażowy i co tam się u was dzieje - pytała Halina Szczotka.

– pytała Hanna Słotkowa.

– Jesteśmy małym Kołem, które posiada swój dom PZKO. Mówiliście o domach z lat 70., które współcześnie „się sypią”. Dla porównania, nasz został wybudowany w 1901 roku – stwierdził Czesław Gałuszka, prezes Miejscowego Koła PZKO w Skrzeczoniu. – Do tego nasze koło liczy 96 członków, a średnia ich wieku to 57 lat. Szkoły polskie nie mamy, mimo to stale organizujemy cykliczne imprezy. I w zeszłym roku postanowiliśmy dać im nowy impuls. Zależy nam bowiem, by ludzie spotykali się u nas całymi rodzinami.

Ponieważ zaś żadne z okolicznych Kół PZKO nie organizuje jarmarków, skrzeczonanie postanowili zainicjować własne. Okazją stały się święta Wielkiej Nocy. Organizacje, szkoły, przedsiębiorcy i osoby prywatne wystawiły wówczas w Domu PZKO dwanaście stoisk. Kiermasz okazał się dużym sukcesem, dlatego działacze PZKO postanowili powtórzyć imprezę w listopadzie, przed świętami Bożego Narodzenia. – Dodatkowo połączliśmy jarmark z wystawą dziecięcych szopek betlejemskich – mówił Czesław Cehuszka.

Czesław Gałuszka.  
– Zaprosiliśmy przy tym do współpracy okoliczne szkoły. Zaproponowaliśmy, by młodzież wykonała szopki, które wezmą udział w konkursie. Całe przedsięwzięcie wsparł Konsulat Generalny RP w Ostrawie.



- Konkursowi patronował m.in. Konsulat Generalny RP w Ostrawie



- Czesław Gałuszka (z prawej) i Tadeusz Guziur z Miejscowego Koła PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu



- Nagrodę dla Teatrzyku „Bez kurtyny” odebrała Halina Chudík.

Ostatecznie napłynęło do nas 13 konkursowych szopek z pięciu szkół. Goście naszego jarmarku mogli głosować na ich zdaniem najpiękniejsze, a liczba oddanych głosów pomogła nam potem także oszacować liczbę uczestników jarmarku. Okazało się, że przez mury naszego Domu PZKO przewinęło się wówczas ponad trzysta osób. A szopki były wielką atrakcją, zwłaszcza dla najmłodszych. Pogoda była fatalna. Padało, a mimo to ludzie przychodzili i kupowali – wspominała Beata Grzebień, wiceprezes MK PZKO Bogumin-Skrze-

Skrzeczońscy działacze zdradzili przy okazji, że w przyszłości chcą rozszerzyć swój projekt i zamierząją zaprosić do współpracy polskie szkoły na Zaolziu. - Mamy taki plan, by jesienią urządzić warsztaty, na których specjalista będzie uczył, jak fachowo wykonać szopkę krakowską. Mamy już zapewnienie ostrawskiego Konsulatu RP, że wes-

– mówią wiceprezes.

– Jesteśmy ostatnim kołem na północnym zachodzie, które posiada swój dom, dlatego chcemy go promować. Zależy nam też, by odwiedzały nas rodziny z dziećmi, bo to jedyny sposób, by przyciągnąć młodych – mówią Włodzimierz i Małgorzata.

Dom PZKO jest priorytetem także działaczy w Bystrzycy, którzy zostali nominowani za nowoczesne pozyskiwanie funduszy, tzw. matching". To nietypowy instrument wspierania inicjatyw społecznych, w którym sponsor zobowiązuje się do zwielenokrotnienia kwoty zebranej na jakiś cel. Prezes Koła zdradziła, że w Bystrzycy tymi sponsorami była rodzinna Wałachów.

na Wałachów.  
– Bardzo dziękuję za nominację. Dziękuję za trzecie miejsce, ale przyzniam, że gdy opowiadaliście o innych inicjatywach, czułam się trochę niekomfortowo. Doszłam bowiem do wniosku, że nasz projekt jest dosyć

przyziemny. Ale pieniądze generalnie są przyziemne. Niestety Koła, które posiadają własne domy, wiedzą, że największym problemem jest utrzymanie tych obiektów. Po prostu niezbędne remonty kosztują – mówiła Lucyna Škňouřil.

Prezes bystrzyckiego Koła PZKO przekonywała, że publiczna zbiórka odniosła sukces, ponieważ projekt był w pełni transparentny. W rezultacie każdy mógł sprawdzić, ile aktualnie wynosi zebrana kwota. – Ludzi to motywowało, ale akcja miała znacznie więcej pozytywnych aspektów. Naszych członków mobilizował też fakt, że jeśli dadzą tysiąc koron, zrobią się z tego trzy tysiące. I nie wstydzili się przekazywać nawet drobnych sum, a my jesteśmy wdzięczni za każdą, nawet najmniejszą kwotę. Doceniamy też, że tylu ludziom nie jest obojętny los naszego Domu PZKO – mówiła.

Łącznie na transparentne konto bystrzyckiego Koła PZKO wpłynę-

## Dziesiątka nominowanych

W najnowszym konkursie „Inicjatywy PZKO” nominowani zostali:

- MK PZKO w Boconowicach** za Piknik Rodzinny z okazji święta Konstytucji 3 maja
  - Tadeusz Guziur i Tomasz Szeliga** z MK PZKO w Boguminie-Skrze-  
czoniu za organizację otwartych mistrzostw MK PZKO w tenisie stołowym i międzynarodowego turnieju piłkarskiego z udziałem zaprzyjaźnionych drużyn z Grod-  
kowa i Chałupek
  - MK PZKO w Boguminie-Skrze-  
czoniu** za Jarmark Wielkanocny i Świąteczny
  - Miejscowe Koło PZKO w By-  
strzycy** za nowocesne pozyski-  
wanie środków na remont Domu  
PZKO („matching”)
  - MK PZKO w Lutyni Dolnej** za  
zorganizowanie Koncertu Mo-  
niuszkowskiego
  - Rada Kultury i Oświaty Zarządu  
Głównego PZKO** za wznowienie  
organizacji przeglądów teatrzy-  
ków dziecięcych „Talinki” – imprezy,  
która ożywiła polski, dziecięcy  
ruch teatralny na Zaolzu
  - Teatrzyk „Bez kurtyny” MK  
PZKO w Karwinie-Frysztacie**  
za przedstawienie „Kopciuszek?  
Sorry jako!”
  - Sekcja Akademicka Jedność** za  
działania promocyjne skierowane  
do uczniów Gimnazjum Polskiego  
im. Juliusza Słowackiego
  - Renata i Tadeusz Szkucikowie** za  
 umiejętne włączanie dzieci i młod-  
zieży w działalność Koła PZKO w  
Lesznej Dolnej
  - Barbara i Marian Weiserowie** za  
zainicjowanie wprowadzenia do  
produkcií brokatów w oryginal-  
nych autentycznych kolorach i  
wzorach na „fortuchy” i szatki bę-  
dące integralnymi częściami stroju  
cieszyńskiego

ł do końca roku ponad 1 mln 100 tys. koron. Dalsze ponad 44 tysiące koron komisjnie wydobyto ze specjalnej skarbonki. – Co ciekawe, tuż po Nowym Roku, na naszym koncie pojawiła się kolejna wielka wpłata. Przelew 300 tysięcy koron przyszedł jednak 2 albo 3 stycznia, więc te pieniądze już się nie potroją. Mimo to jesteśmy bardzo zadowoleni z efektu zbiórki – zapewniła Lucyna Śkrobaniuk.

Przypomniała przy tym, że remont bystrzyckiego Domu PZKO trwa od kilku lat. – Zaczęliśmy od kawiarni. W 2018 roku modernizowaliśmy parter, co kosztowało ponad 3 miliony. Drugi etap inwestycji realizowaliśmy w ubiegłym roku i pochłonął on 3,8 mln koron. Natomiast w planach mamy jeszcze dalsze konieczne prace, których koszty szacujemy na dwa, trzy miliony koron. Myślę więc, że nie będziemy mieli żadnych problemów z wydaniem pozyskanych pieniędzy – żartowała pani prezes. ▀

## OD CIESZYNA DO BOGUMINA /5/ - Stanisławice



K.D. Kadłubiec

**O wasermónach a darkowski wodzie**

Przez Olbrachcice cieče rzyka Stórawka. A tam od pradawna mieszkali wasermóni pod mostem. Tam była tako bania pian biolich, tam se toczyła. A powiadali, że tam pod tym siedzóm ci wasermóni. No.

A ci wasermóni mieli strasznie pieknóm cerke. A ta cerka też rada chodziła tańcować ku muzyce. Ale cóż. Dycki przed północom se nagle straciła. No i ci chłapcy jóm chcieli odkludzić, aby se nie boła, ale dycki sie im straciła. Tak se roz siedli za dwiyrze a wachowali przed północom, kieróm strónom óna bedzie uciekać. A tak jóm chycili, ale cóż. Óna miała tak strasznóm siłe, że szturchała do jednego, pyrta do drugiego a już leżeli na ziemi. A óna uciekała ku rzycie. No. I ci byli tak zdziwioni, że dziełucha mo takóm site.

I na drugom muzyke zaś szli. A zaś sie nagle straciła. Ani nie wiedzieli, kiedy. I tak se to dóm wykłodali. Nô jedna babka to wykłodała drugi i to. Źe to prziskoło do rzeczy: „Co to może być za dziełuszka?” Strasznie była szwarko, tańcować umiała, pieknie ubiegłona była, wiesioło. Nô synków się strasznie podobała. I każdy by se rod sín zatańcowoł. No.

A tam był stary kościelnik, a prawili: „Wycie co, chłapcy. To bedzie

wasermónka. Ale wiycie, jak byście jóm udzierżeli? To musicie mieć lyko siedym razy poświyncónie. A uwińzać jóm na tym lyku, a to óna wówm nie ucieče. Ale musicie mi na tabak dac”. – „Ale ja, bardzo radzi”.

No i zaś tam była muzyka, już to mieli przygotowane – to lyko. I już za tymi dwiyrzami siedzieli od jedynostej, aby im przeczy nie uciykła. A tak naroz było uż tak przed północom, uż straciła sie na zolu a uż ucieko precz. A ci jóm chycili, uwionzali jóm na tym lyku. Ta sie szkubała, pytała, płakała, aż jóm przeczy puszczał. Ale ci jyny dzierżeli a nie puścili. Nô dwanost godzin na kościele odbito, ale co. Tukey ta szwarko dziełuszka sie zamiynała w takóm starom babe, garbatom, niepieknóm. A tyn jedyn synek, co jóm dzierżoł na tym lyku, tak jóm chcioł puścić, ale uż ni mógl. Óna sie go dzierżała a prawili: „Jo teraz już nie śmijm iść ku mojim do wody, bo uzech przez północ była na suchu. Ty se mie teraz musisz wzióniś. Jo cie uż nie opuszczać”. No i synek nie wiedził terazy, co mo robić. Ale cóż. Óna sie go nie puścila. No i smutni sie rozeszli. Tyn prziszeł do dóm z takóm starom babóm. Mama sie dziwo, tata też, co to przikludził. No i tyn całom historyje wykłodo. Nô i zesmutniali wszyscy. I tóz terazy co.

Ale za jakisi czas ci wasermóni sie zaczyni olbrachcianom mścić. Že im cerke ukradli. Jak szli hawiyrze z roboty, hned jedyn sie pod mostem utopił. Rano go naszli mortwego. A choć było sucho, to byli cali umoczani, od błota prziszli do domu. Co ich tak smykali po olszynie a po wiyrbach, a ni mógli sie im ubrónić. No i byli cali nieszczynśliwi, że co teraz.

Potom zaś trzy dziełuszki kole rzyki biegały, kwieteczka zbiłyrały a tam widzom pod mostem takigo małego chłopka w zielonym obleczku. A taki maszliczki wyciógo z wody – biote, zielone, czyrwone, a woło ich, aż idóm, że im do ty maszliczki. Nô i ty dwie leciały, a ta jedna została na brzegu. A tyn fórt ty maszliczki wyciógoł, a dowol tym dziełuskóm. A jak przyszły blisko niego, sturzył do nich, dziwczontka plónk do wody. Utopiły sie obie. A chłopek se stracił, a ta dziełuszka wylynkano leciała do domu i wszystko opowiadał mamie, co tam widziała pod mostem. No i hned prawili: „Ja, ja. To zaś był wasermón. I co terazy bedzie?”

Ale była tam jedna tako staro babka a óna też tak zieliny zbiylała. Na každóm nimoc wiedziała zieline. I szli tam na rade do ni. A óna prawi: „No ja. Tu je ciynzko rada. Ale je tu jeszcze jedna możliwość. Dwa razy pieczęty chlyb gdo bedzie jeść, to

wasermóna przemoże”. – „A tóz jaki to tyn chlyb?” – „Nô tóz upiyczcie chlyb a wycióngie go z pieca, a zaś go za chwile dejcie do pieca, a zaś go dejcie piyc. A potom gdo tyn chlyb bedzie jeść, tak go wasermón nie przemoże”. A eszce ta babka prawili: „Weźcie se taki dobre krzivaki, bo óni was bedóm bić, a wy ich też musicie bić. A dycki rachujcie od wyrchu na dól: To mosz dziesiyń, to mosz dziewiyń, to mosz osym. Aż do jedyn. A to s nich ta siła spado i potom ich pokónacie”. No i ci chłopii sie uż tak domówili, tego chleba pojedli, ostatek schowali. A dycki chodzili po dwa z tej szchyt.

Nô i zaś tam na moście tyn wasermón ich nadeszeli a uż ich smyczyl do tej wody. Ale ich nie sciógnęły do tej wody. I ci wasermóni uż byli bezmocni, ponieważ uż ni mógli im poradzić, uż ich ni mógli zesmyczyć do tej wody. I ci wasermóni prawili: „My uż tu ni mómy co robić pod tym mostem w tej Stórawce. Óni uż terazy wiedzom, jak na nas, tak my sie muszymy kański przekludzić. Ale kaj?”

Nô i zrobili taki niby zebrani i prawili: „Nô nejlepszy by to było do Darkowa. Tam pod most do Olzy”. Tyn jedyn wasermón to tam szel domówić, ale ci darkowianie ich nie chcieli. Prawili: „O, my tu nie chujemy wasermónów. Wybyście nôm

tu robili niedobrote. Topilibyście nôm ludzi. Nie chcemy was”. – „Ale weźcie nas. My was bardzo wynagrodzamy. Weźcie nas”. – „No, jes i nas tu przijniecie pod most do tej Olzy, tak my wówm tu domy takóm wode ulyczajóncóm, że gdo sie w ni bedzie kómpać, tak wyzdrowi”. No i tóz sie im to podobało, bo choroba je straszno. I pozwolili im to. I darkowianie tam zrobili kómpiele. I od tego czasu tam sie lyczom ludzie.

A wasermóni sie tam kludzili. Ale jak! Ci wasermóni napytali gazde z drabiniokym. Pyto sie ich: „Jakiego czechmana tam mocie, že to je tak ciynzki?” – „Nô podziwej sie terazy”. Tak na každym tym szteblu wisioł jedyn wasermón. A tam we wozie tego było pełno. Taki garce gliniane tam były, na nich pokrywk. A tam mieli same ty duszyczki tych utopionych ludzi. To za ty roki, co tam wasermóni pod tym mostem mieszkali, pod tóm pianóm, ich potopili. To ich tam chowali do tych garców. No i jechali ku Darkowu.

I olbrachczanie mieli potym świinty pokuj, a wasermóni sie w Darkowie boli, że by ich zaś wygnali, i uż nie topili.

A po dzisio je gospoda w Darkowie na pamiótke „Pod Wasermónym”. I kóniec bojki. **Franciszka Źižkowa**

## NA POSÓNKA PISANE /16/



Michał

**Elektroniczny pies**

„Ogi!” – już łata gnoł ku ceście, „Ogi tam zaś mógl obsikać wszyscy ty swoje słupki i murki. „Pój tu!” – je mu jasne, że je za blisko i tym razym nimože udować, że nic nie słyszol, tóz zawiarczo w miejscu i leci na zbitu łeb nazod. Siado predy mnóm, wyvalo tyn swój jynzor jako dłogi i dziwo sie, cóż też po nim chcm?

Dostali my go jako szczynioka od kolegi owczorza z Valašskiej Bystřice, i tóz my go Ogaramy nazwali, bo tam tak na chłapów wołajom. W Polsce zaś ogary, to sóm tak ty myśliwski psy, co to zajόnce i dziki świnie po krzokach naganiajóm. No, i aji to na tego naszego dzikusa pasuje. Ku pasiyniu owiec sie moc nimo, ale jak już z nim ku owieczkom przidymy, to sie óny same do kupy zbiyrajom, bo wiedzom, że z nimi kajsi pudzymy. Sómsiadów Filip naszego Ogara kiej-si nauczył szczekać, jak sie kiery ku chałpie zblisko. To ponikedy naprowde fest leżie na nerwy, ale z drugim stróny wiymy, kiej nóm pocztorka cosi niesie, kiej Kareł przidzie po tych swojich dwacet korón abo kiej przijýzdzo sprzedawca z Polski w biołej dodawce. Choć Ogi z Moraw pochodzi, to sie z nim idzie dobrze po naszemu domówić, bo to je całkiem ganc chytry pies. To ponikieri isto taki szczyni okimajom, bo choć sami pieknie po naszemu abo aji tak bardzij z literacka po polsku mówim, to do swoich psów sie mu-szom zwracać jyny „sedni”, „lehni”, „prines” abo „k noze”. Widać ty jejich

pieski po naszemu nie rozumiom. „Idź ku autu, jadymy do weteryniora. Dostaniesz czip i bedzie z ciebie elektroniczny pies” – prawimy Ogarewi. Naisto wszyscy zrozumioł, ale dlo pewności pokazujom rynkóm w stróne naszego forda.

Z tymi elektronicznymi czipami, to już my se swoje użylí przí owcach, kiej wyszło narzóndziny, że jak sie zwiyrze przez granice wiezie abo kludzi, to musi óno mieć, oprócz tych dwóch przedpisanych orygli ze swojim nómerym, jeszcze trzeciom oryggle z cipom i ganc inszym nómerym. U owiec na dalszy chów to człowiek aji zrozumiy, ale wiynszość tych zwiyrzont, co jadom za granice, idzie prosto na jatki. A tu trzeba oryggle z cipami kupiç po 65 korón za jednóm, kajsi ich jeszcze powciśkać do tych ponikedy malutkich owczych uszy i tropiç sie ze spisym, kaj trzeba zaznaczyć, ku kierymu patnościcyfrowymu nómrowi cipu patrz kiery osmicyfrowy nómmer na normalnej oryggli. To wszysko ze świadomościom, że na drugi abo trzeci dziyi ty cipowane oryggle wylondjuom w koszu na śmieci kajsi na jatkach w Austrii abo w Sabinowie na Słowiokach. Ty elektroniczne bazmeki same o sobie za nic nimigóm, i poradzom by aji pozyteczne. Dzisio już mómy technologie, kiere dzynki elektronicznym oznaczyniu zwierzont, poradzom ułatwiać owczorzą robotę. Sóm automatyczne bramki, kiere podle tych cipów wysortujom do osobnego ko-

szora ty owce, kiere se przed tym w komputerze wybierym i oznaczym. Sóm wogi, kiere cały kiyrdel po jednej owcy zwozom i wszysko po-zapisujom. Sóm technologie, kiere mierzom wielu kiero owca mlyka w dojarni nadoji i czy nimo podwyższonje temperatury i nietrzeba sie ji przizdrzić, czy ji co nima. Cóż, kiej ponikierzi owczorze sóm alergiczni już na samo słowo cip, bo sie im ón na poczóntku skojarził ni z tymi możliwościami i wygodami do przyszłości, ale z tymi narzóndzyniami, przimusami, kóntrolami i strasznyim sztropami.

Teraz mómy to samo u psów. Od poczóntku roku obowionzuje, że wszyscy psy w naszym państwie, kiere przed 3. 7. 2011 nimiły wytetowane nómmero w uchu, muszom mieć elektroniczny cip. Przy tym nima obowionzkú nómmero cipu psa wpisać do jakigokolwiek registru. To je jakby nóm ludziom rozdali obczanki, abo paszporty a nie kozali sie nigdzi zaewidowac, jyny by kóntrolowali czy ich noszymy przí sobie. To cipowani je snodzi obowionzkowe zwoli szczypinio przeciw wściekliźnie. Weterynorz wprawdzie może (i podle chłopskiego rozumu by aji miot) zaszczypić psa i choć cipu nimo, ale w tym wypadku to szczypinio bedzie wprawdzie biologicznie fungować, ale nie bedzie „prawnie płatne”. I co? Jak jaki pies kogo pogryzie, to i tak go trzeba dać zbadać (tego psa) bez wzglandu na to czy mo abo nimo cip i czy był abo nie był zaszczypi-

ny. Jyny potom, za to badani u psa bez cipu bedzie trzeba zapłacić dwa razy tela. I to jyny tymu cało ta akcja przebygo? Dziedziny w SOJce sie aspón domówili, że bedóm chcieć za psa bez registrowanego cipu dwa razy wiynkszom opłate, aby ludzi namotywowały, aby ty nómera psich cipów nagłosił aspón na gmine, i że se wzajymnie udostympniom ty swoje gminski registry, aby sie dało nóność skónki kiery pies je. Nima mi jasne, czymu podobnie nie rozmyśla jony w tym naszym parlamencie, do kierego my se nazwybywrali tela tych chytrych głów. Czymu tam kiery nie stanie i nie powi „Partyjo, nakłodejmy na ludzi obowionzkí aż wtedy, kiej bedomy mieć sami wszysko kole tego pozukłodane i zorganizowane”. Czymu nima założony jedyn oficjalny cytralny państwo register dla psów, tak jako to je u bydła, owiec czy świń? Też wprawdzie ponikedy nadowomy, jak trzeba urodzonne jagnioki do niego zapisować, ale muszym uznać, że funguje dobrze, je to całkiem proste w obsłudze i „ón line“. Możne by tam starczyło przidać jyny tyn jedyn „chlywek” dla psów. Teraz to mo człowiek możliwość zapisać psa do wszeljakich psich registrów. Wiynkszociom ich sprawują ty same spółki s.r.o., kiere dystrabuujom aji cipy. Czy ale bedom aji miyndzy sobą współpracować, a jak ja, kiera to bedzie stoć przy chładaniu jakiego psa czy jego właściciela - to nie wiadomo. Już teraz sie ale stowó, że psa nie

idzie zarejestrować, bo już sie przed tym kierysi inszy pomylili i wpisoł do registru tyn sóm nóm. I tóz jo se powiedzioł, że Ogara dóm oczipować dziepro wtedy, aż bedzie założony tyn jedyn centralny register i bedzie jasne, że cały tyn cyrk je po to, aby fungowało a ni jyny tymu, aby na tym kiery zarobił. Ale tyn mój psi ruch oporu nie trwoł moc długo. Za-pomniołech na to, że aji ta górska swoboda właściwie kończy wtedy, kiej sie człowiek ożyni. Danka oto w radiu usłyszała, że za nieoczipowanego psa grozi pokuta aż 50 tysiency. Na darmo żech przedstawioł swoje logiczne argumenty i odwołowało się na swój górski honor. Danka kieruje finansami dóma i w robocie a kie tynu robi aji skarbnika bystrzickij macierzy szkolnej, tóz z niom w tych sprawach nima dyskusji. Ku tynu na swojóm stróne przeciongnyła aji dziecka, jak im powiedziała, że latos na żodne wczasy nie pojadyemy, bo nóm bedzie trzeba płacić sztrop za nioczipowanego psa.

I tóz teraz wiezym Ogara do Gródka za Romanym Polokym, aby mu jakisi tyn cip dziubnił pod skure na karku i mieli my już z tym świinty pokój. Czy ale tyn pokój naprawde bedemy mieć? Co jak jacy produenci, czy dystybutori chipów zaś bedzieć zarobić? Owce i psy już swoje cipy przedpisane mająm, tóz kiera je teraz na raji?

**Objaśnienie:** SOJka – stowarzyszenie gmin jablonkowskiego regionu (Sdrożen' obci Jablunkovska)

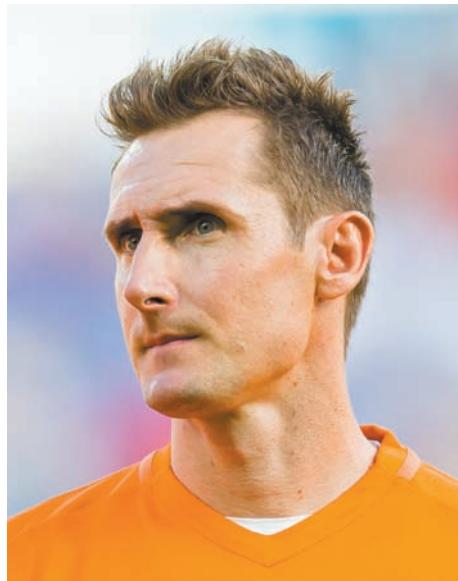
## pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

## Miro rekordzista

**B**iografie ludzi, którzy czymś się w ludzkiej pamięci zapisali, zawsze cieszyły się powodzeniem. „Żywoty sławnych mężów” Plutarcha są jednym ze starszych, ale wcale nie najstarszym zbiorem takich spisanych (i ciągle czytanych) życiorysów wielkich ludzi. W biografiach sławnych ludzi interesować mogą kwestie najróżniejsze. Wedle Zygmunta Freuda, niezwykle ważne dla naszego życia jest to, co przydarzyło się nam w dzieciństwie. I Piotr Gociek polecając książkę Ronaldą Rega „Miro. Oficjalna biografia Miroslava Klose” pisze: „Szczególnie ciekawe są fragmenty poświęcone dzieciństwu: dzieje rodziny, Ozmek, stan wojenny, adaptacja w Niemczech” („Do Rzeczy” 13-19. 2020). No cóż, nie przeczę, są ciekawe, ale przyznam, że mnie bardziej interesujące zdaly się w biografii snajpera zupełnie inne sprawy.



Po pierwsze: dlaczego „oficjalna biografia” Miroslava Klose powstała dopiero po kilku latach od zakończenia kariery? Powie ktoś: a jak inaczej? Biografie powinno się przecież pisać u końca jakiegoś ważnego etapu życia, a nawet u kresu czyjejś ziemskiej drogi, czyli – po prostu – po śmierci. Otóż nie jest to reguła opisująca dzisiejszy rynek. Wszak pierwsze biografie (sic!) Neymara Jr. pojawiły się, kiedy ten ledwie przekroczył dwudziesty rok życia. A Klose? Jest wszak niewątpliwym piłkarskim fenomenem. To nie tylko najlepszy strzelec w historii reprezentacji Niemiec (71 bramek), najlepszy „goleador” finałów mistrzostw świata w piłce nożnej (16 bramek). Wreszcie po jakimś czasie rekordy te mogą zostać pobite. Natomiast trudno sobie wyobrazić, by jakikolwiek futbolista, przynajmniej w dotychczasowej formule piłkarskiego mundialu, kiedy finały rozgrywane są co cztery lata, uzbrał więcej medali niż Miro. A zebrał ich cztery – jeden złoty, jeden srebrny i dwa brązowe. Ma zatem więcej medali mistrzostw świata niż najwięksi piłkarze w historii futbolu – Pele, Maradona czy którykolwiek inny zawodnik. Raz został królem strzelców Weltmeisterschaft (2006), wybrany był do drużyny gwiazd MŚ (w 2002 i 2006). Był także Klose wicemistrzem Europy (2008) i grał w drużynie, która zajęła trzecie miejsce w finałach mistrzostw Europy (2012). Kolekcja klubowych trofeów Klosego nie jest tak imponująca – co zresztą nie dziwi, sam w swojej oficjalnej biografii napisał, że jego klubem była reprezentacja Niemiec... Niemniej został Miro królem strzelców Bundesliga (2005-2006), mistrzem Niemiec (2007-2008, 2009-2010), zdobywcą Pucharu Niemiec (2007-2008, 2009-2010), Superpucharu Niemiec (2010), a także Pucharu Włoch (z Lazio 2012-2013); grał w finale Ligi Mistrzów (2010). Jako zawodnik rzymskiego Lazio w jednym meczu Serie A (przeciwnikiem była Bolonia) strzelił 5 goli. Łącznie w rozgrywkach ligowych Bundesligi i włoskiej ekstraklasie nastrzelił Miro 175 bramek; gdy dodać do tego bramki strzelone w krajowych i europejskich pucharach, to goli uzbrało się 231.

## III

A przecież – piłka jest okrągła, a bramki są dwie; mecz można wygrać, przegrać, albo zremisować czy – wreszcie – spotkanie wygrywa drużyna, która strzeli chociaż jedną bramkę więcej niż przeciwnik. Liczba medali w finałach piłkarskich MŚ i strzelonych na nich goli nie wymaga specjalnie skomplikowanych obliczeń. Obliczenia takie nie są skomplikowane, ale dzisiejszy świat realny przetykany wirtualnym zdaje się skomplikowany jak najbardziej. Jak czytamy w fachowym periodyku: „Boisko i popisy na nim to jedno, drugie – media społecznościowe. W jego (Alejandro Gomeza – piłkarza klubu Serie A Atalanta Bergamo) rękach stawały się czymś ciekawym, zaskakującym i zabawnym. Produkował i zamieszczał na Instagramie filmiki, które w krótkim czasie zyskiwały rangę kultowych, o których opowiadano, które rosyły i żywo komentowano, niemal na równi z produkcjami Patrice'a Evry (piłkarza m.in. Manchester United i Juventusu Turyn)”. A Miro? No cóż, na tym tle jego postawa wyglądała musi anachronicznie. „Futbol, w którym dorastałem – już go nie ma. Dziś wszyscy troszczą się o samochody, buty z ich nazwiskami i własny wizerunek. Dla mnie liczył się tylko futbol. Nic więcej” – tyle Miroslav Klose o dzisiejszych piłkarzach.

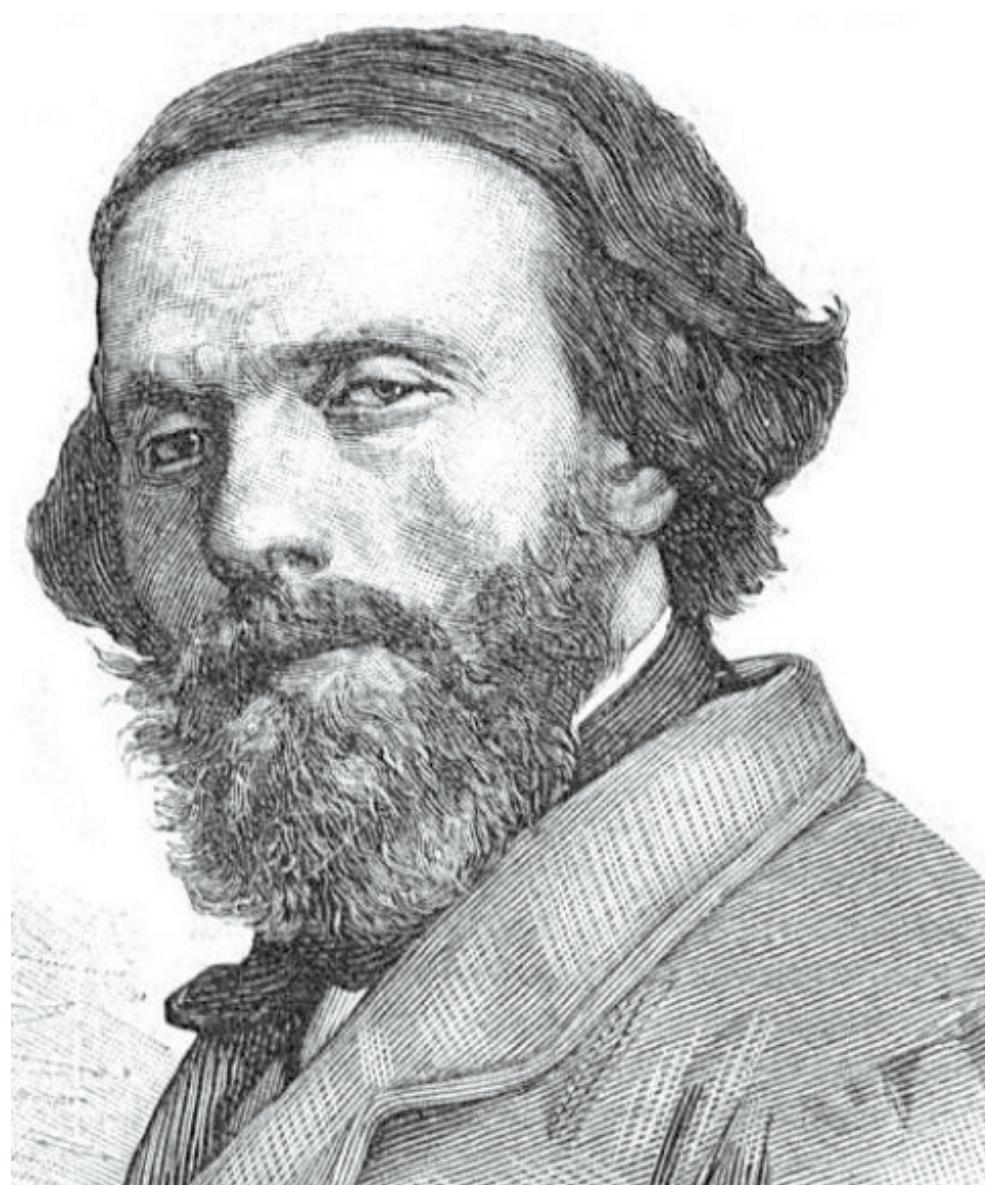
## IV

I po drugie – to smutny wniosek, jaki wynika z oficjalnej biografii Miroslava Klose. W najlepszym dla piłkarza wieku trafił w Bayernie Monachium na despotycznego trenera, Holendra Louisa van Gaala. Ten – wbrew rozsądkowi, z uporem maniaka starał się na siłę z łowcy bramek zrobić pomocnika. Zmarnował mu w ten sposób kilka lat niezwykłej kariery. No cóż powiedzieć, w życiu nie wystarcza talent i pracowitość, trzeba mieć jeszcze szczęście do ludzi. Prawda, że banalne?

## SŁOWA Z KAPELUSZA /121/



Joanna Jurgala-Jureczka



Zdjęcia: ARC

## O panowaniu

**O**ch, jaki ten nasz Munio podobny do... Zaraz, do kogo on jest podobny? Właśnie! Zdaje mi się, że do Edmundu! – chlapnęła podczas rodzinnego obiadu ciotka Klementyna. Maksymilian zamarł. A wszyscy pozostali siedzący przy stole – albo nie zwróciли uwagi, albo udawali, że nie zwróciły uwagi, albo się roześmiali. I zmienili temat.

•••

Natalia, matka chłopca należała do tych, którzy nie zwróciли uwagi, albo udawali. Udała. Jej mąż, Maksymilian był tego pewien. Przyglądał się jej teraz badawczo. Gładziła po główce Munia, coś tam szczebiotała, komuś proponowała deser. Wieczorem, kiedy zwykle kładł syna do łóżka, wybiegł z domu – rozgorączkowany, opętany straszną myślą.

Tak – Natalia na pewno zdradziła go z Edmunda – oficerem ułanów. Kochali się kiedyś bez pamięci, ale rodzina była przeciw. Bo Edmund był przystojnym lekkoduchem, bo to, bo tamto. Więc spowodowano, że amant poszedł na wojnę. I nawet potem pisał, że z rozpaczy chciał zginąć. Ale nie zginął. Wrócił cały i zdrowy, kiedy Natalia była już żoną Maksymiliana.

I bywał w ich domu jako stary przyjaciel. Potem urodził się Munio – śliczny chłopczyk, którego ojciec kochał do szaleństwa. Aż do momentu, kiedy ciotka Klementyna chlapnęła przy stole, że mały jest podobny do... Edmunda.

•••

Historia opisana w noweli z końca XIX wieku opowiada o tym, jak bohatera dusiły myśli, które go „splotły jak węże splotły Laokona”. Z tymi myślami się bił, one go męczyły, dręczyły, aż w końcu zadręczyły na śmierć.

Bo niefrasobliwe zdanie, które padło przy stole, stało się obsesją. Był pewien, że wróciło dawne uczucie, że – skoro kocha żonę – powinien zróbić dla tego uczucia miejsce. I spowodować, żeby chłopczyk wzrastał u boku prawdziwego ojca. Więc się ostatecznie zastrzelił, nie dowiedział się nigdy, że ciotka Klementyna powiedziała... tak sobie. Że Munio nie będzie dorastał u boku ojca, bo ojciec się zabił.

Inna rzecz, że – owszem – zrobił miejsce dla nowej – dawnej miłości, bo kiedy już Natalia ochlonęła, kiedy przeżyła żałobę, kiedy wypłakała morze leż nad pożegnalnym listem męża, przyjęła oświadczenie Edmunda.

•••

Poplątane, prawda? Owszem. Ale tak właśnie bywają poplątane ludzkie myśli i emocje. Myśli mogą dręczyć, emocje spałać, albo nawet i spalić. Wszystko to razem odbiera spokój. Bo, gdyby nasz bohater zdobył się na spokojne rozeznanie sytuacji, z całą pewnością jego rewolwer spokojnie leżałby w szafie. Czaszy się zmieniły – emocje nie. Bywamy zakręceni, wkroczeni, rozedrgani, bieginiemy dokądś, rozpadamy się na drobne kawałeczki.

•••

Nie niewola ni wolność – są w stanie Uszczęśliwić cię ...nie! – tyś osobą: Udzialem twoim więcej! ...panowanie Nad wszystkim na świecie i nad sobą.

To słowa Norwida. O panowaniu, o opanowywaniu samego siebie i swoich emocji. Niech nie buzują, niech się wyciszają. Bo tylko wtedy stać nas na jasny ogląd, na spokojną ocenę i na ciszę.

**Zwierzaki Czytaki. Cieszyn**

Wtorek 28 stycznia, godz. 7.00

**PIĄTEK 24 STYCZNIA**

**6.10** Leśniczówka (s.) **6.35** Magazyn śledczy Anity Gargas **7.05** Czy wiesz, że... **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Wilnoteka **13.10** Na sygnale. Zmowa milczenia **13.45** M jak miłość (s.) **15.30** Pod Tatrami **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów - taka historia... Zapachy i smrody Średniowiecza **16.30** Baw się słowami. Mikołaj Kopernik **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Okrasa łamie przepisy. W kaszubskim garnku **18.55** Wszystko przed nami! **19.25** Przystanek Ameryka **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Wolny ekran **23.00** Z pamięci. Jan Himilsbach **23.10** Focus on Poland **23.30** Kabaret za kulisami. Na co komu młodość?

**SOBOTA 25 STYCZNIA**

**6.10** Barwy szczęścia (s.) **7.15** Pytanie na śniadanie **10.55** Polonia 24 **11.10** Halo Polonia **11.50** Okrasa łamie przepisy. Przy wspólnym stole **12.25** Ojciec Mateusz 17 (s.) **13.15** Na dobre i na złe (s.) **14.15** Zakochaj się w Polsce. Olkusz **14.45** Muzyka na weekend **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.45** Szansa na sukces. Opole 2020 **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Wojenne dziewczyny 3 **21.40** Sanatorium miłości 2 **22.35** Wielki test o polskich komediach.

**NIEDZIELA 26 STYCZNIA**

**6.25** The Extra Mile **6.50** Lajk! **7.15** Pytanie na śniadanie **11.45** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Z pamięci **13.00** Transmisja mszy świętej **14.15** Fajna Polska. Łódź i Ziemia Łódzka - terminy Uniejów **15.15** Lajk! **15.45** Niedziela ... Jędrzym Maksymiukiem **16.30** Leśniczówka (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Polskie ślady **19.15** Czy wiesz, że... **19.25** Nela Mała Reporterka. Woolfi, czyli mały, dziki pies grenlandzki **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Zniewolona **22.40** Uwaga - premiera! Jestem mordercą.

**PONIEDZIAŁEK 27 STYCZNIA**

**6.20** Wojsko-polskie.pl **6.45** Supelkowe ABC **7.00** Figa Migu. Liczydło **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Kulturalni PL **12.00** Racja stanu **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Przystanek Ameryka **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Wojenne dziewczyny 3 **14.40** One. Kobietki kultury. Katarzyna Pakosińska **15.15** Halimony **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronomia. Korona Słoneczna **16.55** Supelkowe ABC **17.10** Figa Migu. Liczydło **17.20** Historia jednego obra-

zu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Cafe piosenka **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Dziewczyny ze Lwowa 4 **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Szrajberka z Auschwitz.

**WTOREK 28 STYCZNIA**

**6.10** Pozytyczni.pl **6.45** Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.00** Zwierzaki Czytaki. Cieszyn **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Nad Niemnem **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dziewczyny ze Lwowa 4 **14.40** Szrajberka z Auschwitz **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Zakochaj się w Polsce. Olkusz **16.50** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.05** Zwierzaki Czytaki. Cieszyn **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Kolo pióra **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Ocaleni **0.30** Korona królów.

**ŚRODA 29 STYCZNIA**

**6.10** Korona królów **6.40** Jedność **7.05** A to polski właśnie... Być na tapetie **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Magazyn z Wysp **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Sanatorium miłości 2 **14.40** Sprawiedliwość **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Jak to działa? **16.55** A to polski właśnie... Być na tapetie **17.05** Nela Mała Reporterka. Woolfi, czyli mały, dziki pies grenlandzki **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Przystanek Zaolzie **18.45** Któredu po sztuce. Aleksandra Czerwińska **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Kierunek Zachód **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Echo serca **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Fajna Polska. Łódź i Ziemia Łódzka - terminy Uniejów.

**CZWARTEK 30 STYCZNIA**

**6.10** Korona królów **6.40** Turystyczna jazda **6.55** Zaczarowany świat **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Kierunek Zachód **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Echo serca **14.40** Golec uOrkiestra - Symphoethnic **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Wschód. Paczka dla Rodzaka **17.00** Zaczarowany świat **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobrancka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** PitBull **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Moje Wilno ma smak lodów czekoladowych.

# Zatrzymano fałszerzy Karty Polaka

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała dwóch Iwonian, którzy podając się za miejscowego dziennikarza śledczego wysyłali pocztą elektroniczną groźby do Konsulatu Generalnego RP we Lwowie. Funkcjonariusze ustalili, że byli oni zaangażowani w nielegalną produkcję polskich dokumentów dla obywateli Ukrainy. Na celowniku znalazła się m.in. Karta Polaka.



przygotowali i z niego wysłali list w imieniu dziennikarza z groźbami dla polskiego Konsulatu Generalnego. W tym komputerze były również kolejne listy z pogróżkami, w tym bezpośrednio do konsula Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie. Obecnie

trwają czynności dochodzeniowe i operacyjne w celu zidentyfikowania wszystkich osób zaangażowanych w nielegalne działania na podstawie części 2 art. 129 (groźba zabójstwa) Kodeksu karnego Ukrainy.  
„Kurier Galicyjski”/UKRAINA

# Zmiany w Nitrze

Dotarła do nas wiadomość o rezygnacji Romany Greguškowej z funkcji prezesa Klubu Polskiego w Nitrze. Informację udostępnił internetowy portal Polaków na Słowacji, Polonia.sk.

Do czasu wyboru nowych władz klubowych osobą odpowiedzialną

za sprawy administracyjne szkoły polonijnej w Nitrze jest Dariusz Źuk-Olszewski, natomiast osobami tymczasowo odpowiedzialnymi za funkcjonowanie Klubu Polskiego Nitra są Teresa Ślipiak i Irena Cigán.

„Polonia.sk”/SŁOWACJA



• Dariusz Źuk-Olszewski prowadzi tymczasowo szkołkę polonijną w Nitrze. Fot. ARC

# Zapraszamy do zabawy!

7 lutego 2020 roku minie 30 lat od chwili powołania Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Z tej okazji Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ogłasza konkurs na przedsięwzięcie polonijne XXX-lecia. Formularz zgłoszeniowy dla zainteresowanych osób i organizacji znajduje się na oficjalnej stronie Stowarzyszenia: www.wspolnota-polska.org.pl. Link do pobrania jest w sekcji artykułu „Przedsięwzięcie Polonijne XXX-lecia – zgłoszenia”.

Zgłoszenia mogą dotyczyć wszelkich przedsięwzięć służących Poloniom i Polakom z zagranicy, bądź przez organizacje polonijne realizowane w których Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” miało udział organizacyjny lub finansowy, a które w istotny sposób przyczyniły się do poprawy funkcjonowania środowisk, umacniały narodową tożsamość, promowały wiedzę o historii i dniu dzisiejszym Polonii i Polaków na Wschodzie, wspierały profesjonalizację edukacyjnych i kulturalnych inicjatyw Polonii.



KONKURS  
PRZEDSIĘWZIĘCIE  
POLONIJNE  
XXX-LECIA

## KATEGORIE, W KTÓRYCH BĘDĄ PRZYJMOWANE ZGŁOSZENIA

- Inwestycje
- Kultura
- Sport
- Edukacja
- Promocja
- Media

## ZGŁOSZENIA

Organizatorzy uprzejmie proszą o nadsyłanie propozycji wraz z uzasadnieniem – zgodnie z przedstawionym poniżej formularzem – do dnia 9 marca 2020 r., na adres konkurs30@swp.org.pl.

Wyniki zostaną opublikowane na stronie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Wyróżnione inicjatywy zostaną zaprezentowane na okolicznościowej wystawie i w rocznicowym wydawnictwie.

„Wspólnota Polska”

# SPORT

## Zimowa Akademia Sportu – warto się ruszać!

Pięć polskich miast, w tym Cieszyn i Bielsko-Biała, będzie gospodarzami Zimowej Akademii Sportu. To niecodzienne wydarzenie sportowe skierowane jest do osób zainteresowanych pogłębianiem wiedzy na temat sportów zimowych. W Cieszynie projekt zostanie zrealizowany 28 i 29 stycznia, a następnie pałeczkę przejmą Mysłowice (3-4. 2.), Nowy Targ (11-12. 2.), Opole (15-16. 2.) i Bielsko-Biała (18-19. 2.).

**Janusz Bittmar**

**O**rganizatorzy projektu celują przede wszystkim w uczniów cieszyńskich szkół podstawowych. Właśnie na podstawówkach większość dzieci rozpoczyna bowiem poważną przygodę ze sportem. W Zimowej Akademii Sportu zostanie zaprezentowanych pięć dyscyplin – biathlon, curling, łyżwiarstwo, hokej na lodzie i snowboard. Udział w zajęciach jest darmowy, a wrażenia szykują się przednie.

Projekt realizowany we współpracy z Ministerstwem Sportu RP ma na celu upowszechnianie sportów zimowych m.in. biathlonu, curlingu, hokeja, łyżwiarstwa oraz snowboardu. – Niestety jak wynika z ankiet, młodzież niewiele wie o tych dyscyplinach, ponieważ w Polsce są rzadko prezentowane w mediach, a przede wszystkim na lekcjach wychowania fizycznego. Chcielibyśmy zainteresować dzieci zimowymi dyscyplinami, ponieważ biathlon jest piękny i nieobliczalny, snow-



• Projekt skierowany jest do wszystkich dzieci, które lubią sporty zimowe. Fot. ARC

board widowiskowy, hokej popularny na całym świecie, łyżwiarstwo szybkie i short track emocjonujący do ostatniego okrążenia, a curling dla każdego – poinformował „Głos” główny pomysłodawca imprezy, Marcin Strządała. – Dlatego warto upowszechniać i popularyzować zimowe konkurencje oddolne w szkołach, szczególnie w miastach, którym zimowe dyscypliny nie są obce i takim właśnie miastem jest Cieszyn – dodał. Projekt Zimowej Akademii Sportu jest dofinansowany przez Ministerstwo Sportu RP, a

przedsięwzięcie odbywa się pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz w ramach programu Niepodległa.

Na poczatek, 28 stycznia w hali Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, organizatorzy chcą zaprezentować nauczycielom wychowania fizycznego, w jaki sposób mogą urozmaicić lekcję wychowania fizycznego w swoich szkołach. – Nauczyciele będą mogli wykorzystać sprzęt, który następnie nieodpłatnie udostępnimy zaangażowanym szkołom. Zaprezentujemy zajęcia z biathlonem,

hokeja, snowboardu, curlingu oraz łyżwiarstwa. Przygotujemy również „Zimowy Tor Umiejętności”, to sprawdzający test sprawnościowy dla uczniów – zdradził Marcin Strządała. W drugim dniu trwania projektu, 29 lutego, uczestnicy spotkają się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Cieszynie, gdzie szkolenie jest duża niespodzianka – pokaz gry w hokeja na lodzie z udziałem zawodników mistrza RC, Stalowników Trzyniec. Z dziećmi potrenują na pastni Aron Chmielewski i Wojtek Wolski, którzy dodatkowo przywiezą

do hali Puchar Masaryka dla najlepszej drużyny ekstraligowej w sezonie 2018/2019. – Zapraszamy więc serdecznie nie tylko dzieci, ale też wszystkich fanów trzynieckiego hokeja – stwierdził Strządała. Początek pokazowej lekcji hokeja przewidziano na godz. 10.00.

– Zimowa Akademia Sportu ma wzbudzać wśród dzieci potrzebę zabawy zimowymi dyscyplinami, chcemy także poszerzyć wiedzę nauczycieli wychowana fizycznego, jak uprawiać zimowe konkurencje w hali dając szansę na dodatkowe wynagrodzenie dla ambitnych nauczycieli, którzy chcą się zaangażować podczas Zimowej Akademii Sportu – przybliżył ideę imprezy Strządała. Na pewno przyda się do tego wiedza i doświadczenie olimpijczyków, którzy zostali ambasadorem projektu – Zbigniew Bródka (mistrz olimpijski, łyżwiarstwo szybkie), Tomasz Sikora (wicemistrz olimpijski, biathlon), Paulina Ligocka (mistrzyni świata, snowboard), a także Aron Chmielewski (mistrz RC, hokej na lodzie). ▀

## Złoty Damian Malczyk

• W Karlowych Warach i okolicy trwa Zimowa Olimpiada Dzieci i Młodzieży. O medale walczą też młodzi sportowcy z polskich szkół podstawowych w RC. Na zdjęciu Damian Malczyk (Slavoj Cz. Cieszyn), uczeń PSP w Karwinie-Frysztacie, który dla województwa morawsko-śląskiego zdobył złoty medal w łyżwiarstwie figurowym.

Fot. ARC



## Jakub Štěpánek: Duża presja najbardziej mi odpowiada

**U**dany pobyt Stalowników Trzynieckie w szwajcarskim kurorcie Davos okupiony został zaległościami w czeskiej najwyższej klasie rozgrywek. W środki tygodnia podopieczni trenera Václava Varadi zaliczyli wyjazdowe spotkanie z Mladą Bolesławią, zakończone zwycięstwem 2:1. Sporą zasługę w trzech zdobytych punktach ponosi bramkarz Stalowników, Jakub Štěpánek. Po raz pierwszy – dopiero w szóstym meczu – na liście strzelców Stalowników zabrakło Wojtka Wolskiego. Dziś na taflę Pilzna gwiazdor Stalowników może „odrobić zaległości”.

Tym razem pierwszoplanową gwiazdą meczu był Jakub Štěpánek. Doświadczony golkiper w nowym zespole złapał wiatr w żagle. Czuje wsparcie kolegów z drużyny, chwali świetne zaplecze i kibiców, którzy towarzyszą ekipie również w meczach wyjazdowych. – W Trzynieccu czuję się rewelacyjnie. W klubie z najwyższymi ambicjami trzeba w każdym meczu dać z siebie wszystko. I właśnie taka presja na zawodników najbardziej mi odpowiada

– stwierdził Štěpánek, który pod Jaworowym trafili z Pardubic znajdujących się na dnie tabeli. – Stawką pojedynku z Mladą Bolesławią było czwarte miejsce w tabeli. To był ważny mecz dla obu drużyn – podkreślił bramkarz. Zespoły, które po zakończeniu fazy zasadniczej uplasują się w tabeli na miejscach 1-4, mają zauważoną lepszą pozycję w finale. – Oczywiście nastawiamy się na taki scenariusz, chcemy zakończyć rozgrywki zasadnicze do czwartego miejsca. Nasi kibice mają potężną moc, potrafią nas uskrzydlić. Start play off w Werk Arenie byłby dla nas idealnym rozwiązaniem – dodał Štěpánek.

Do mety prowadzi jednak jeszcze dłuża droga, a dokładniej – w przypadku Trzynieca – 15 kolejek. W połowie tej drogi Stalownicy zmierzają się w derbach z Witkowicami, tym razem na własnym stadionie. Szlagierowe spotkanie 46. kolejki Tipsport Ekstraligi zostało zaplanowane na 16 lutego o godz. 15.00. Wiele wskazuje na to, że w ostatnich w tym sezonie derbach zwłaszcza ostrawskie drużyna zagra

o wszystko. Po wtorkowej porażce z Libercem (3:7) podopieczni trenera Mojmíra Trlička wciąż znajdują się w krytycznej sytuacji. Dwunasta lokata w tabeli i tylko cztery punkty przewagi nad ostatnimi Pardubicami to sytuacja nie do pozwadzosczenia. Dziś w ramach 39. kolejki Tipsport Ekstraligi hokeiści Witkowic podejmują Hradec Králové. Ekipę Mojmíra Trlička czeka kolejna ciężka przeprawa. (jb)

### TIPSPORT EKSTRALIGA

#### ML. BOLESŁAW –

#### TRZYNIEC 1:2

Tercje: 0:1, 1:1, 0:0. Bramki i asysty: 37. Hrdinka (Pláněk, Zbořil) – 9. D. Musil (Wolski, Martin Růžička), 33. Hrňa (D. Musil, Hrehorčák). Trzyniec: Štěpánek – Zahradníček, M. Doudera, Galviň, D. Musil, Gerán, Roth – Wolski, P. Vrána, Martin Růžička – Hrehorčák, Marcin Ko, M. Stránský – Chmielewski, M. Kovařík, O. Kovařík – Adamský, Polanský, Dravecký – Hrňa.



• Jakub Štěpánek był pierwszoplanową postacią meczu z Mladą Bolesławią.

Fot. hcocelari

### WITKOWICE –

#### LIBEREC 3:7

Tercje: 1:1, 0:5, 2:1. Bramki i asysty: 7. Ingráč (Schleiss, R. Černý), 49. Mallet (Dej, Veselý), 57. Bükarts (Roman, Lakatoš) – 10. Hudáček (Birner), 21. Šmíd (Birner), 22. L. Krenzelok (Zachar, Jelínek), 24. Hudáček (Birner, Lenc), 25. Birner (Šmíd, Lenc), 32. Musil (Kotvan), 43. Hudáček (Birner, Knot). Wit-

kowice: M. Svoboda (od 24. Dolejš) – Výtisk, Trška, Rosandič, Gregorc, L. Kovář, R. Černý, Kvasnička – Bükarts, Roman, Lakatoš – Schleiss, J. Hruška, Ingráč – Dej, R. Veselý, Mallet – T. Kubalík, Werbík, Ražgals.

Lokaty: 1. Liberec 78, 2. Sparta Praga 74, 3. Pilzno 70, 4. Trzyniec 67..., 12. Witkowice 40 pkt. Dziś (17.30): Witkowice – Hradec Králové i Pilzno – Trzyniec.

# INFORMATOR

## CO W TEATRZE

### SCENA BAJKA - CZ. CIESZYN:

Kvak a Žbluňk (27, godz. 10.00);

### SCENA Czeska - CZ. CIESZYN:

Vražda v Orient Expresu (25, godz.

17.30).

## CO W KINACH

### HAWIERZÓW - Centrum:

Salma w krainie dusz (24-26, godz. 16.00);

Jojo Rabbit (24-26, godz. 17.30); Příliš osobní známost (24-26, godz. 19.00);

Midsommar. W biały dzień (24, 25, godz. 20.00); Poslední aristokratka (26, godz. 20.00); KARWINA - Cen-

trum: O Yeti! (24, godz. 13.30); Na

noże (23, godz. 17.15); Příliš osobní

známost (23, godz. 20.00; 26, godz.

17.45); Dolittle (25, godz. 15.00; 26,

godz. 15.15); Případ mrtvého ne-

božtíka (25, godz. 17.30); W głębi (25,

godz. 20.00); Jojo Rabbit (26, godz.

20.00); TRZYNIEC - Kosmos: Dol-

little (24, 26, godz. 17.30; 25, godz.

15.00); Příliš osobní známost (24-26,

godz. 20.00); Špindl (25, godz. 17.30);

Snieżna paczka (26, godz. 15.00);

Jojo Rabbit (27, godz. 17.30); Na noże

(27, godz. 20.00); BYSTRZYCA: Lato

(24, godz. 19.30); Małowniany ptak

(24, godz. 19.30); Król Lew (26, godz.

16.00); CZ. CIESZYN - Central:

Królowa Kier (24, godz. 19.00); Příliš

osobní známost (24, godz. 16.30; 25,

godz. 20.00; 26, godz. 17.30); Dolittle

(25, godz. 15.30); Jojo Rabbit (25,

godz. 17.30; 26, godz. 20.00); CIE-

SZYN - Piast: Misiek i chiński skarb

(24-27, godz. 14.15); Jumanji: Następ-

ny poziom (24-27, godz. 16.00); 1917 (24-27, godz. 18.15); Psy 3. W imię za-sad (24-27, godz. 20.00).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM.; powtórki w pon. o godz. 23.05. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Zarząd MK PZKO zaprasza na Ostatki 2020 w sobotę 22.2. o godz. 16.00 do Domu Robotniczego w Suchej Górnjej. W programie: Taniec Chłopów z BB, ZR „Błędowice”, pary taneczne „Flodur”. Muzyka Władysław Folwarczny. Miejscówki w cenie 150 kc do nabycia w bibliotece w środę u pani Śmiłowskiej, tel. 714 576 527.

▲ Zarząd Macierzy Szkolnej przy PSP i Przedszkolu zaprasza na Bal Szkoły w piątek 7.2. o godz. 19.00 do sali Domu PZKO. Do tańca przygrywa kapela Music Drink M. Pasza. W programie m.in. ZR „Błędowice”, „Flodur”. Miejscówki w cenie 350 kc (wstęp, kolacja, ciasto) do nabycia w sekretariacie szkoły, tel. 739 652 677.

**CZ. CIESZYN** – Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki zaprasza na zebranie członkowskie, które odbędzie się w środę 29.1. o godz. 15.30 w Filii Biblioteki Miejskiej w Cz. Cieszynie przy ul. Havlička.

▲ Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlička 6 zaprasza w sobotę 1.2. w godz. 8.00-12.00 na darmowy kiermasz książek pt. Zabierz mnie do domu!

**KARWINA** – Karwiński teatrzyk „Bez kurtyny” zaprasza na spektakl pt. „Za gwiazdą” 2.2. o godz. 17.00 Domu Polskiego w Karwinie. Miejscówki do nabycia w dniach 27.1. i 28.1. w godz. 17.00-18.00 w Domu Polskim PZKO we Frysztacie.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 28.1. o godz. 15.30.

**KOCOBĘDZ-LIGOTA** – MK PZKO zapraszają wszystkich członków i sympatyków Kół na tradycyjny Bal PZKO pt. „Bal karnawałowy”, który odbędzie się 1.2. o godz. 19.30 w Domu Kultury i Sportu. Program, domowa kuchnia oraz doświadczona kapela „Smolaři” zapewniąne. Bilety można zamawiać pod nr. 725 006 151 pan Wacławik, albo 737 238 050 pani Kajfosa.

**OSTRAWA** – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdaw-

ce, które odbędzie się we wtorek 28.1. o godz. 16.30 w Galerii „Magna” przy ul. Bieblowa 3.

**PIOSEK** – Koło Macierzy Szkolnej i PZKO zapraszają na pioszczański bal 1.2. o godz. 19.00 do restauracji „U Łabają”. W programie. ZPiT „Suszanie”, zabawa DJ Maceček, bufet, loteria. Bilet wstępu w cenie 250 kc można zamawiać w godz. 16.00-18.00 u pani Krzyżankowej, tel. 732 943 334.

**PTTS „BŚ”** – Zaprasza 28.1. na wycieczkę na trasie Skoczów – Ustroń (około 10 km) wałami rzeki Wisły. Do Skoczowa odjazd autobusu z dworca w Cieszynie ul. Hajduka godz. 9.05 stanowisko A. Powrót z Ustronia również autobusem. Przewadzi Chrystian Zaleski, tel. +48 696 459 161.

### SPOTKANIE ABSOLWENTÓW POLSKIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SUCHEJ GÓRNIEJ

– Dnia 6.6.2020 odbędzie się w Domu Robotniczym w Suchej Górnjej spotkanie byłych absolwentów miejscowości polskiej szkoły podstawowej. Czętnych przedstawicieli poszczególnych klas prosimy o zgłoszenie się pod adres mailowy kris.marek@seznam.cz lub pod numer 777 071 667. Trzeba podać imię i nazwisko osoby reprezentującej daną klasę, telefon kontaktowy, rok ukończenia podstawówki, ilość uczniów danej klasy i nazwisko klasowego. Zgłoszenia będą przyjmowane do momentu zapelnienia miejsc w sali miejscowości Domu Robotniczego.

**STONAWA** – MK PZKO informuje, że w poniedziałek 27.1. o godz. 15.00 na cmentarzu katolickim w Stonawie odbędzie się Uroczystość wspomnieniowa w hołdzie ofiarom konfliktu zbrojnego o Śląsk Cieszyński 1919 r.

▲ MK PZKO zaprasza na tegorocznego Ostatki w nowym stylu 22.2. Do tańca gra iBand oraz DJ Ondraszek. W programie ZPiT „Olza”, pokaz magii, tradycyjne pochowanie basa, bogata loteria. Bilety 350 kc (miejscówka, kolacja, kawa i ciasto) można nabycić w Domu PZKO w dniach 27.1., 29.1., 31.1., 3.2., 5.2., 7.2. w godz. 17.00-19.00 oraz w „Baldym Świecie” w Cz. Cieszynie od 27.1. do 13.2.

**WIERZNIOWICE** – Zarząd MK zaprasza na tradycyjny bal w sobotę 1.2. od godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie wystąpi ZT „Trzanoi-wice”, do tańca przygrywa kapela „Paja Tequila”. Miejscówki na bal w cenie 200 kc (wstępne + kolacja). Sprzedaż miejscówek u Marcela Balcarka: marcelbalcarek@seznam.cz. Inf. http://www.pzko-wierzniowice.cz.

**WĘDRYNIA** – Dyrekcja, grono pedagogiczne Szkoły i Przedszkola oraz Macierz Szkolna w Wędryni zapraszają na Bal szkolny, który odbędzie się w piątek 31.1. o godz. 19.00 w „Czytelni”.

## OFERTY

**PRZEPROWADZKI** + ekipa oraz usługi transportowe.

Tel. +48 601 532 642. GŁ-004

## OFERTA PRACY

**SZKOŁA PODSTAWOWA** w Karwinie poszukuje nauczyciela nauczania początkowego (klasy 1-5) na czas określony od marca 2020. Zainteresowanych prosimy o kontakt z dyrekcją smilowski@pzskarvina.cz. GŁ-046

## KONCERTY

### CHÓR DZIECIĘCY „TRALLALA”

– z Czeskiego Cieszyna pod dyrekcją Beaty Brzośki zaprasza na Koncert kolęd i muzyki bożonarodzeniowej. Zabrzmią dawne kolędy polskie oraz utwory i kolędy różnych epok i w wielu językach. Chórowi akompaniować będzie mały zespół instrumentalny. Koncert odbędzie się w niedzielę 26.1. o godz. 19.00 w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie przy ul. Kopernika 26.

## PIELGRZYMKI

### CZ. CIESZYN

– Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprasza na pielgrzymki: 2.5. Częstochowa – Zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi; 18.7.-23.7. XXX Piesza Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra - Jubileuszowa; 22.7.-23.7. XVIII Pielgrzymka Rowerowa Zaolzie – Jasna Góra; 23.7.-24.7. XXVIII Pielgrzymka

Autokarowa Zaolzie – Jasna Góra; 12.9. XVIII Piesza Pielgrzymka Czeski Cieszyn – Frydek; 3.10. Częstochowa – Zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi.

**UWAGA:** informacje i zgłoszenia dotyczące pieszej i rowerowej pielgrzymki: e-mail: info@ppzaolzie.eu, www.ppzaolzie.eu, kom.: +420 733 441 491, +48 784 563 422. Informacje i zgłoszenia dotyczące Zawierzenia, autokarowej i do Frydku: e-mail: frankowie2@gmail.com; kom.: +420 739 002 715, +48 531 278 846 oraz w każdą niedzielę czerwca w godz. 11.30-12.00 w salce parafialnej przy kościele NSPJ w Cz. Cieszynie.

## WYSTAWY

### BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Oddział Literatury Polskiej, Rynek Masaryka, Karwina-Frysztat

**do 31.1.** wystawa laureatów konkursu czytelniczego 2019, kategoria 1, kl. 1 i 2. Czynna w godzinach otwarcia placówki. Kontakt: e-mail: polske@rkka.cz, telefon: 596 312 477, 724 751 002.

**GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, Rynek Wolności 52:** do 18.2. na wystawy Agnieszki Grodziskiej i Vitalii Shupliak pt. „Identity”. Czynna po, wt, czw i pt: w godz. 8.00-19.00.

**HAWIERZÓW-MIASTO, Biblioteka Miejska, „Galeria po schodach”, Svornosti 2:** do 7.2. wystawa zdjęć Romana Dzika pt. „Polska Sahara”. Galeria jest czynna w godzinach otwarcia placówki.

**MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, ul. Osobození, Karwina-Nowe Miasto:** do 19.2. wystawa fotografików hawierzowskich. Czynna; po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czt: w godz. 9.00-19.00.

## ŻYCZENIA

Drodzy Jubilaci!



państwo

### HALINKA i MILEK DUDOWIE

z Trzyńca-Lesznej Dolnej

W tak pięknym dniu, jakim jest 50. rocznica Waszego Ślubu życzymy Wam wszelkiej pomyślności, pociechy z dzieci, wnucząt i prawnuką oraz doczekania w dostatku i zdrowiu Diamentowych Godów. Brat Stefan z żoną Wierką. GŁ-004



pani ZOFIA KRAUS

Żyj nam długo i szczęśliwie,  
bez zmartwień i trwog.  
Niech Ci zdrowie dopisuje  
i prowadzi Bóg.

Serdeczne życzenia składają Witold, Ryszard i Urszula z rodzinami oraz szwagierka Helena. GŁ-026

„Głos” jest finansowany ze środków

Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTWO KULTURY



SENAT  
RZECZYPODOLSKIEJ  
POLSKIEJ



Konsulat Generalny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Ostrawie

POMOC  
POLAKOM  
NA

## WSPOMNIENIA

Czas mija, lecz tęsknota i smutek pozostaje.

Dnia 26 stycznia 2020 minie pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej Zony, Mamusi, Babci

**śp. JADWIGI GREŃ**

Tych, którzy Ją znali i szanowali prosimy o chwilę wspomnienia. Zasmucona rodzina.

RK-009

*Uczyłeś nas cenić życie,  
kochać ludzi i Boga.*

W sobotę 25 lutego obchodziłyby 100. rocznicę urodzin nasz Drogi Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

**śp. JÓZEF KOCH**

z Olbrachcic

Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina.

AD-002



Dziś mija 15. rocznica śmierci

**śp. inż. ZYGMUNTA PAŁOWSKIEGO**

z Suchej Górznej

Z miłością i żalem wspominają synowie Leszek i Janusz z rodzinami.

Gł-041



*Wspomnienia żyją dopóty, dopóki do nich wracamy.*  
Dnia 26 stycznia minie osiemnasta rocznica śmierci naszego Kochanego

**śp. inż. Czesława Szurmana**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-044



*...a w sercu pozostałe tęsknotę, smutek, żal...*

Dnia 27 stycznia minie czwarta rocznica śmierci naszego Kochanego

**śp. inż. Władysława Węglorza**

O chwilę wspomnień proszą żona i córka z rodzinami.

Gł-038

## NEKROLOGI

*W tej ziemi wyrosłem,  
ta ziemia mnie karmiła,  
tej ziemi służyłem,  
w tej ziemi odpoczęłem.*

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20 stycznia 2020 w wieku niespełna 90 lat odszedł na wieczność nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

**śp. inż. LEO KOCUR**

zamieszkały w Bystrzycy

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 27 stycznia 2020 o godz. 14.00 w kościele rzymskokatolickim w Łakach. Po obrzędzie na miejscowy cmentarz. W smutku pograżona rodzina.

Gł-042



*Nie płaczcie drodzy, że idę spać,  
tego spokoju mi życię.  
Tylko wieczne wspomnienie  
w sercach zachowacie.*

Z bólem w sercu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 21 stycznia 2020 w wieku 93 lat zmarła nasza Droga Matka, Babcia, Prababcia, Teściowa, Szwagierka i Ciocia

**śp. OLGA MAŁYSZOWA**

zamieszkała w Suchej Górznej

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 25 stycznia 2020 o godz. 10.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górznej na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina.

Gł-040

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu śmierci

**śp. LIDII PAWLAS**

składają Zarząd Główny PZKO i redakcja „Zwrotu”.

Gł-043

## PROGRAM TV

### PIĄTEK 24 STYCZNIA

#### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.50** Doktor Martin (s.) **10.35** Opowiada (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reportery TVC **15.10** Podróżomania **15.40** Pr. rozrywkowy **16.35** Losy gwiazd **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Gliniarze i niemowlak (s.) **21.05** 13 komonta K.M. Fialovej **21.35** Wszystko-party **22.25** Semafor „60” **23.50** Kryminolog (s.) **0.50** AZ kwiz.

#### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Sri Lanka **9.55** Odkryte skarby **10.40** Człowiek z raju **11.25** Nartiarz **12.25** Królestwo natury **12.50** Chcesz mnie? **13.25** Tajemnice nazistów **14.15** Wielka Wojna Ojczyźniana **15.05** Tunel Ponarski **16.00** Karaiby z lotu ptaka **16.55** Tarcze czeskiego królestwa **17.25** Tytani z ochroni **18.15** Zapachy albańskiej kuchni z Miroslavem Donutilem **18.45** Wieczorynka **18.55** Jak podróżował Franz Kafka **19.05** Historia współczesnej medycyny **19.25** Powietrze to nasze morze **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **21.00** Imię róży (s.) **21.50** Grzeszna dusza (s.) **23.15** Dom w głębi lasu (film) **0.50** Mistrowie budowniczy.

#### NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część I (film) **23.05** 40-letni prawicze (film) **1.40** Mentalista (s.).

#### PRIMA

**7.30** M.A.S.H. (s.) **9.15** Policja w akcji (s.) **10.10** Dokądkolwiek pójdziesz (film) **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Agenci NCIS (s.) **12.55** Policja Hamburg (s.) **13.50** Gliniarz i prokurator (s.) **14.45** Strażnik Teksasu (s.) **15.50** Agenci NCIS (s.) **16.45** Popołudniowe wiadomości **16.55** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Gliniarz (s.) **21.30** Dyskoteka opowieść (film) **23.25** Bodyguard Zawodowiec (film) **1.50** Huragan (film).

### SOBOTA 25 STYCZNIA

#### TVC 1

**6.00** Co umiały nasze babcie a o czym my zapomnieliśmy **6.25** Bajka **7.35** Nie bójcie się (bajka) **8.10** Gejzer **8.45** Ojciec Brown (s.) **9.30** Columbo (s.) **11.05**

Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Cień (bajka) **14.05** Biedna muzyka (bajka) **15.10** Szalona Barbara (film) **16.25** Złote węgorze (film) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Piecze cały kraj **21.15** Glinka i lajdak (film) **23.00** Inspektor Banks (s.) **0.30** Bolkoviny.

#### TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Zou (s. anim.) **6.30** Bałwanek Albi **6.35** Świnia Peppa (s. anim.) **6.40** City: Przygoda **6.50** Ania i Józek **7.05** Pszczółka Maja (s. anim.) **7.20** Baranek Shaun (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwanie czasu ultraconego **9.35** Wielka Wojna Ojczyźniana **10.25** Nie poddawaj się plus **10.55** Nie poddawaj się **11.20** Chcesz mnie? **11.50** Słowo na niedzielę **11.55** Magazyn chrześcijański **12.20** Przez ucho igielne **12.50** Magazyn religijny **13.15** Barokowe serce Europy **13.45** Kot to nie pies **14.25** Lyżwiarstwo figurowe: ME 2020, Austria **17.05** Ludzkość: nasza wspólna historia **17.50** Wspaniałe Ameryka **18.45** Wieczorynka **18.55** Folklorika **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Muły siostry Sary (film) **21.45** Oskarżony (film) **23.20** Światowe forum ekonomiczne **0.55** Dlaczego nie ma mnie na Facebooku.

#### NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.25** Zamach (s.) **23.50** Mentalista (s.) **0.45** Mentalista (s.).

#### PRIMA

**7.05** Meteor Monster Truck (s. anim.) **7.35** M.A.S.H. (s.) **9.30** Policja w akcji **10.30** Tajemnice starego domu (film)

**12.20** Południowe wiadomości **12.35** Policja Hamburg (s.) **13.35** Gliniarz i prokurator (s.) **14.35** Strażnik Teksasu (s.) **15.30** Agenci NCIS (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.45** Policja w akcji **17.40** Nakryto do stołu! **18.15** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękity kod (s.) **21.35** Jak zbudować marzenie **23.20** Policja w akcji **0.10** Strażnik Teksasu (s.).

wy na hulajnodze **9.10** Nasza wieś **9.40**

Na muzycznym szlaku **10.05** Folklorika **10.35** Zapachy albańskiej kuchni z Miroslavem Donutilem **11.00** Lotnicze katastrofy **11.45** Babel **12.15** Podróż po Czarnej Górze **12.40** Tajemnicza Brazylia **13.30** Życie ssaków **14.20** W przyczepie po Słowacji **15.00** Lyżwiarstwo figurowe: ME 2020, Austria **17.05** Kamera w podróży **17.50** Cudowna planeta **18.45**

Wieczorynka **18.55** Tarcze czeskiego królestwa **19.20** Historie przedmiotów

**19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kryptonim HHhH (film) **22.00** Francuski łącznik (film) **23.45**

Imię róży (s.) **0.35** Dictie (s.).

#### NOVA

**6.25** Puchaty patrol (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.10** M.A.S.H. (s.) **8.05** Natura pod lupą **9.15** Prima Zoom Świat **9.50** Zapach zbrodni (s.) **11.00**

Partia **11.55** Poradnik domowy **12.50**

Poradnik Ládi Hruški **13.50** Jak zbudować marzenie **15.00**

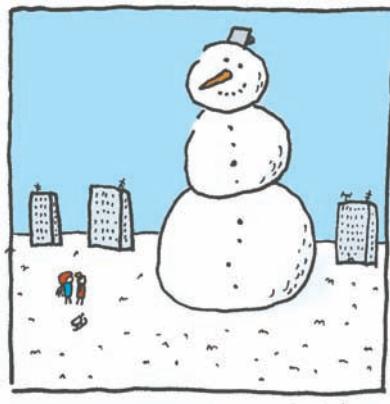
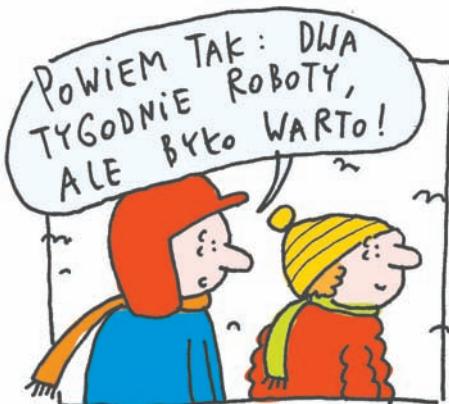
Dyskoteka opowieść (film) **16.55** Nocna randka (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15**

Taxi 121 (film) **22.20** Ingrid i Lola: podróż do Manta Corridor (film) **0.15** W ukryciu (film).

Show (s. anim.) **7.50** Muzykanci z Bremy (bajka) **9.00** Wyznania małolepszej gwiazdy (film) **10.45** To znowu ty (film) **12.50** Nieoczekiwany atak (film) **15.15**

# POST SCRIP TUM

## UŚMIECHNIJ SIE



Rys. Małgorzata Maćkowiak

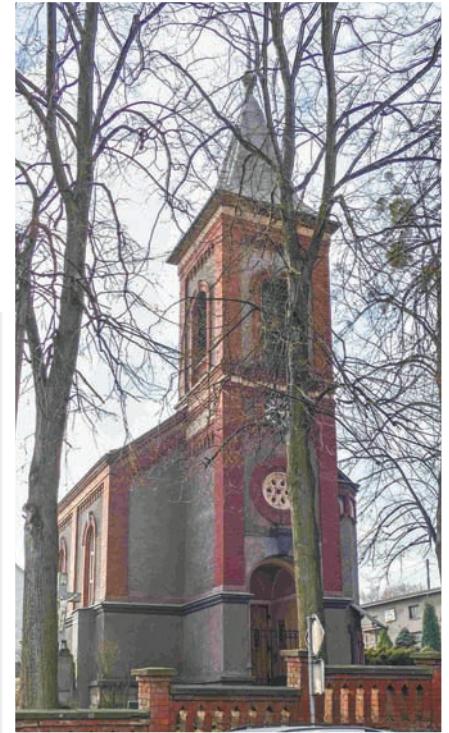
## WEHIKUŁ CZASU

### Tak było...

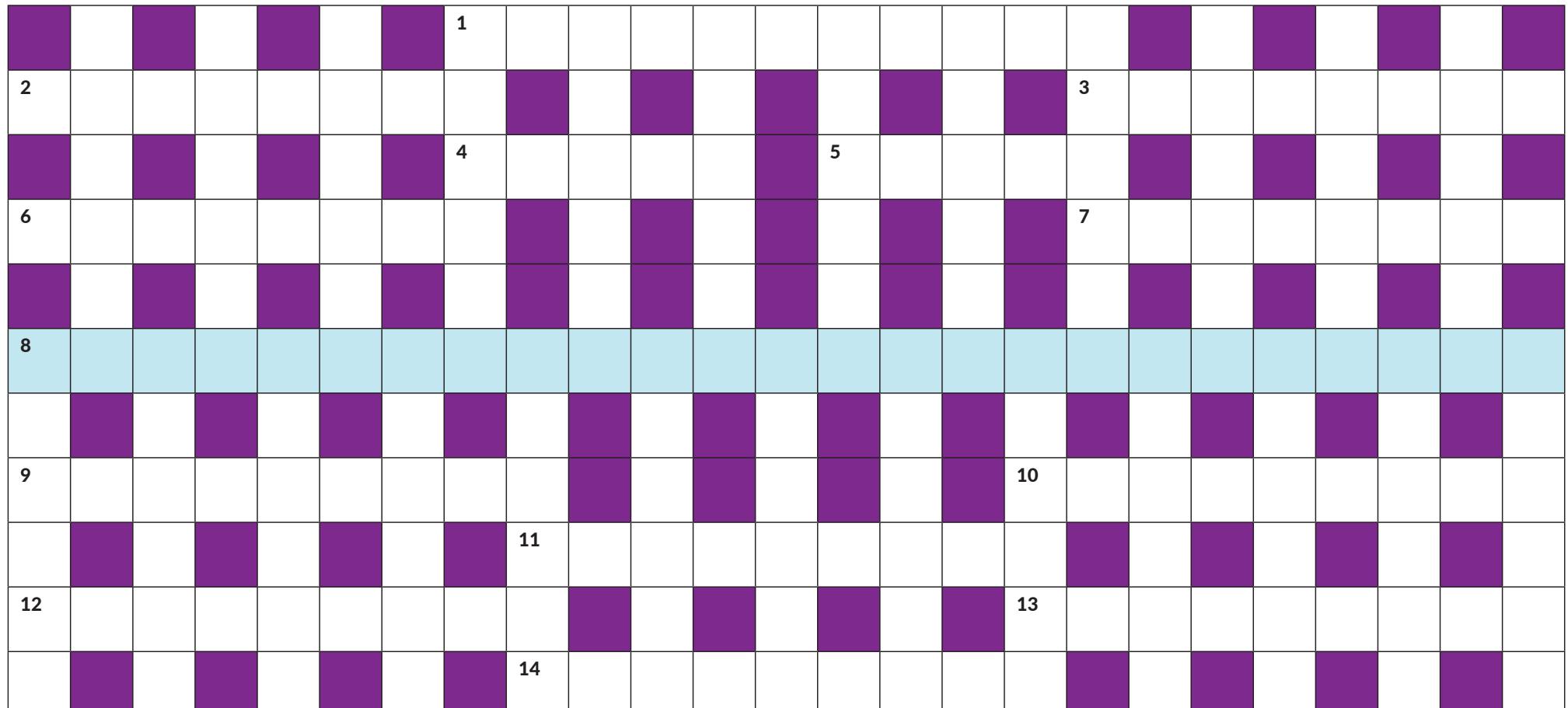


Na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy odpowiedział nasz Czytelnik, Wiktor Suchanek ze Śmiłowic. Przyśłał nam aktualne ujęcie kościoła w Czeskim Cieszynie-Sibicy (po prawej). Serdecznie dziękujemy za nadesłane zdjęcia!

...tak jest



## KRZYŻÓWKA



Rozwiązań dodatkowym jest cytat Poli Gojawczyńskiej, właściwie Apolonii Gojawczyńskiej, z domu Koźniewskiej (ur. 1 kwietnia 1896 w Warszawie, zm. 29 marca 1963 tamże) – polskiej pisarki i działaczki niepodległościowej.

#### POZIOMO:

- ponowne przystosowanie
- oszkalone skrzynie do uprawy roślin zimą i wcześnie wiosną
- nożyk kieszonkowy
- czeski ciągnik
- część grilla lub paleniska
- dokładny, finezyjny, drobiazgowy
- broń palna kojarząca się z Dzikim Zachodem
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- milutki, pieszczotliwy, słodki
- dobry smak w ubiorze
- jedna z trzech kosteczek ucha środkowego

#### 12. lekki, dwuosobowy czołg

13. jednostka miary kąta brylowego (sr)
14. aktywny chemicznie.

#### PIONOWO:

ABAKAN, AIRBAG, ALEKSY, ALTANA, ANAGNI, ANATOM, APARAT, ASTRAP, CESARZ, EBONIT, JAGODA, NEYMAR, NOCNIK, OBEREK, OBIEKT, OKONEK, POGŁĄD, RYZYKO, STRATA, SYRENI, SZCZAW, TARTAR, TIZITA, UCZONA, WYTWÓR.

#### Wyrazy trudne lub mniej znane:

READAPTACJA, REAKTYWNY, STERADIAN

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązań prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 29 stycznia. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 3 stycznia otrzymuje Danuta Cymorek z Pietwałdu. Autorem dzisiejszej krzyżówki jest Jan Kubiczek.

#### Rozwiązań krzyżówki kombinowanej z 3 stycznia:

DOBRO WIDZI SIĘ TYLKO SERCEM

[www.glos.live](http://www.glos.live)

Aktualny serwis  
o Polakach na Zaolziu

